

# PROTOKOŁY Z ZEBRAŃ WADOWICKIEGO ODDZIAŁU KATOLICKIEGO STOWARZYSZENIA MĘŻÓW 1935-1939

## WSTĘP

### 1. Katolickie Stowarzyszenie Mężów w Wadowicach

W okresie międzywojennym Wadowice były stolicą powiatu, lokalnym ośrodkiem kultury, siedzibą wielu szkół, posiadały liczne zakłady rzemieślnicze i kilka małych zakładów przemysłowych, które nie mogły zapewnić pracy mieszkańcom miasta i przybyszom z okolicznych wiosek. Parafia wadowicka niczym się nie wyróżniała. Trzecia część jej wiernych (3 519 na 10 654) mieszkała w okolicznych wioskach. Ta „normalność” nie była wadą miasta i mieszkańców, świadczyła raczej o tym, że instytucje miejskie i parafialne w miarę dobrze spełniały swoje obowiązki. Czymś niezwykłym w dziejach miasta było to, że w roku 1920 urodził się tam przyszły Papież, który wykształcenie podstawowe i średnie pobierał w wadowickich szkołach, którego życie religijne rozwijało się w jednej z wadowickich rodzin, który korzystał z duszpasterskiej posługi pracujących na terenie parafii kapłanów.

Przed I wojną światową działały w Wadowicach – oprócz organizacji społecznych i politycznych – bractwa religijne i trzecie zakony. W 1917 r., pod wpływem nalegań bpa Adama Stefana Sapiehy, powstało katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej (używano także innych nazw), które z czasem przyjęło nazwę: Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Męskiej (KSMM). Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Żeńskiej (KSMŻ) powstało dopiero w 1927 r. Jego prekurso-

rem było Stowarzyszenie św. Jadwigi, założone przed 1922 r. Również przed 1922 r. powstało Katolickie Stowarzyszenie Kobiet (KSK), nazywane przedtem Katolickim Związkiem Polek. Przez wiele lat jego zasłużoną prezeską była Jadwiga Solarska, która jako pierwsza wadowiczanka otrzymała papieskie odznaczenie *Pro Ecclesia et Pontifice* (1930). Stowarzyszenie prowadziło ożywioną działalność charytatywną.

W roku 1925, po wiecu katolickim w sali „Sokoła”, powołano do istnienia parafialny oddział Ligi Katolickiej. Przystąpiły do niego wszystkie organizacje katolickie działające w mieście. Celem Ligi, założonej w 1920 r. w Poznaniu, było uporządkowanie działalności stowarzyszeń katolickich, uaktywnienie społeczne katolików, zapewnienie im wpływu na życie publiczne, jednak bez wiązania się z jakąkolwiek partią polityczną.

W 1930 r., na mocy decyzji episkopatu Polski, Ligę Katolicką zastąpiła Akcja Katolicka. Podstawą jej działania stanowiły cztery scentralizowane związki, tzw. kolumny: Katolickie Stowarzyszenie (*vel*: Związek) Mężów, Katolickie Stowarzyszenie Kobiet, Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Męskiej i Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Żeńskiej. Struktura organizacyjna AK była dostosowana do struktury administracyjnej Kościoła. Najniższym szczeblem była parafialna komórka AK. W maju 1932 r. również w Wadowicach parafialny oddział Ligi Katolickiej przekształcił się w parafialną komórkę Akcji Katolickiej. Asystentem kościelnym na mocy prawa został proboszcz, ks. Leonard Prochownik, prezesem rejent Antoni Franciszek Opidowicz, dotychczasowy prezes Ligi Katolickiej, sekretarką Wincencja Ripperówna, skarbnikiem Aleksander Szybalski.

Zgodnie z praktyką stosowaną w archidiecezji krakowskiej, w skład AK weszły wszystkie parafialne stowarzyszenia i bractwa, faktycznie jednak jej działalność opierała się na czterech wspomnianych „kolumnach”. W tym czasie w parafii wadowickiej były tylko trzy kolumny: KSM, KSMŻ i KSK. Jako ostatnia kolumna – w roku 1935 – powstało Katolickie Stowarzyszenie Mężów (KSM)<sup>1</sup>. W parafii istniały również Sodalitę Mariańskie młodzieżowe i dorosłych.

<sup>1</sup> C. Gil OCD, *Życie religijne w Wadowicach 1918–1939*, NP 100:2003, s. 50-60; *Historia Kościoła w Polsce*, t. II, cz. 2, red. ks. B. Kumor, ks. Z. Obertyński, Poznań-Warszawa 1979, s. 57-60 (opr. ks. H. E. Wyczański).

Zebranie założycielskie Katolickiego Stowarzyszenia Mężów odbyło się 5 maja 1935 r. na plebanii. Zebrani zapoznali się z jego statutem i wybrali władze. Prezesem został rejent Antoni Franciszek Opidowicz (1862-1954), doświadczony działacz organizacji katolickich w mieście, od 1932 r. pierwszy prezes Akcji Katolickiej, przedtem prezes Ligi Katolickiej (od 1929), od 1930 r. członek założyciel Sodalitę Mariańskiej Panów i do wojny członek jej władz. W 1939 r. Pius XI odznaczył go medalem *Pro Ecclesia et Pontifice*<sup>2</sup>. Obok prezesa, w skład Zarządu wchodził: wiceprezes, sekretarz, skarbnik i członkowie z wyboru, którzy reprezentowali wioski należące do parafii: Roków, Gorzeń Górny, Gorzeń Dolny, Tomice i Jaroszwice. Komisja Rewizyjna składała się z trzech osób. Kadencja władz trwała dwa lata. Asystentem kościelnym był miejscowy proboszcz, ks. Leonard Prochownik. Członkiem Stowarzyszenia mógł zostać mężczyzna, który ukończył 25 lat i żył zgodnie z zasadami wiary katolickiej.

Stowarzyszenie było oddziałem Katolickiego Stowarzyszenia Mężów Archidiecezji Krakowskiej, płaciło na jego rzecz składki, przedstawiciele oddziału brali udział w zebraniach delegatów. Na zebraniu założycielskim zapisało się do Stowarzyszenia 77 osób, z czasem liczba ta wzrosła do ok. 120. Na początku 1939 r. wykreślono z listy członków tych mężczyzn, którzy nie brali udziału w życiu Stowarzyszenia, skutkiem czego liczba członków spadła do 75<sup>3</sup>. Przeciętnie w zebraniach miesięcznych uczestniczyło ok. 50 członków. Celem Stowarzyszenia było formowanie świadomych katolików, aktywnych członków wspólnoty parafialnej, wpływających na kształt życia społecznego w swoim środowisku. Tematyka wygłaszanych referatów dotyczyła encyklik społecznych papieży, małżeństwa, wychowawczej roli rodziny... Ponieważ wielu członków pochodziło ze wsi i było rolnikami, stosunkowo liczne referaty były poświęcone problematyce rolniczej, a w biblioteczkę Stowarzyszenia znajdowały się książki z zakresu rolnictwa. Referaty głosili członkowie Stowarzyszenia lub zaproszeni specjaliści.

<sup>2</sup> G. Studnicki, *Cmentarz parafialny w Wadowicach*, Wadowice 1998, s. 232.

<sup>3</sup> W 1939 r. KSM Archidiecezji Krakowskiej, założone w 1934 r., liczyło ponad 6.200 członków w ok. 270 oddziałach w 170 parafiach, czyli średnio oddział liczył 27 członków. Tak więc oddział wadowicki prawie trzykrotnie przekraczał średnią archidiecezjalną. Por. P. Janczy, *Organizacja i działalność Akcji Katolickiej w Archidiecezji Krakowskiej*, Kraków 1998, s. 88.

## 2. Księga protokołów KSM

Księga protokołów z zebrań Katolickiego Stowarzyszenia Mężów jest przechowywana w archiwum parafii Ofiarowania Najśw. Maryi Panny w Wadowicach (Dz. VII, 1). Jest to gruby zeszyt szkolny formatu A5, liniowany, w tekturowej okładce. Karty zeszytu nie są numerowane. Na pierwszej karcie znajduje się adnotacja: *Katolickie Stowarzyszenie Mężów. Oddział w Wadowicach*. Zapis protokołów rozpoczyna się od strony 2 recto.

Zeszyt znajduje się w tekturowej teczce. W tej samej teczce umieszczono również inne dokumenty KSM: książki kasowe i dokumenty finansowe, inwentarz sprzętów KSM w Wadowicach, Sprawozdanie Kasowe KSM Oddział w Wadowicach od 1 I 1938 do 31 XII 1938 (podpisane przez Józefa Lenia w imieniu Komisji Rewizyjnej), 2-ga Księga składek (1 I 1939), dwa brudnopisy protokołów z zebrań. „2-ga Księga składek” zawiera spis członków Stowarzyszenia (75 osób) z adnotacją o zapłaconej składce.

Protokoły z zebrań z zasady spisywali i podpisywali sekretarze Stowarzyszenia. W ciągu sześciu lat było ich kilku. Pierwszym został Walenty Dąbrowski. Mimo podeszłego wieku, brał czynny udział w życiu Stowarzyszenia, zaprowadził księgi urzędowe i starannie je prowadził. Zrezygnował w styczniu 1937 r. z powodu choroby. Zmarł w roku następnym. Józef Balon, następca Dąbrowskiego, pełnił ten obowiązek tylko do lipca 1937 r., kiedy to wyjechał do Krakowa. We wrześniu sekretarzem wybrano Jana Gruszeckiego, długoletniego członka i ostatniego sekretarza Katolickiego Stowarzyszenia Czeladników „Zgoda”.

W roku 1935 Stowarzyszenie „Zgoda” rozwiązało się, przekazując swój majątek na rzecz KSM. Gruszecki wstąpił wówczas do Katolickiego Stowarzyszenia Mężów i został członkiem jego Zarządu. Pozostawał w Zarządzie do stycznia 1938 r., kiedy z powodu choroby zrezygnował z obowiązku sekretarza. Ostatnim sekretarzem, od marca 1938 r., był inżynier – agronom Mieczysław Lewinger (Banachowski), absolwent wadowickiego Gimnazjum (1926). Po raz ostatni był obecny na zebraniu i podpisał sprawozdanie 12 lutego 1939 r. Prawdopodobnie potem został powołany do wojska. Wziął udział w kampanii wrześniowej i był więźniem oflagu. Jego nieobecność traktowano jako tymczasową, dlatego nie wybrano następcy. Zastępował go

sam prezes. Spod pióra prezesa wyszło cenne sprawozdanie z Walnego Zgromadzenia za rok 1938. Jest to bardzo rzetelna i krytyczna ocena pracy Stowarzyszenia.

Walne zebrania wszystkich członków oddziału odbywały się raz w roku, zebrania ogólne co miesiąc; kadencja władz oddziału trwała dwa lata. Wadowicki oddział Stowarzyszenia nie posiadał sekcji, nie udało mu się również założyć oddziałów w wioskach należących do parafii. Cała praca formacyjna była prowadzona na zebraniach ogólnych. W przeciwieństwie do Katolickiego Stowarzyszenia Kobiet, które prowadziło szeroką działalność charytatywną, Katolickie Stowarzyszenie Mężów ograniczyło się do formacji i dokształcania swoich członków.

## 3. Księga protokołów jako źródło historyczne

W okresie międzywojennym Kościół w Polsce włożył wiele wysiłku w ożywienie życia religijnego poprzez organizacje religijne. Najważniejszą z nich była niewątpliwie Akcja Katolicka. W jej ramach, jak już wspomniano, działało Katolickie Stowarzyszenie Mężów.

Zadaniem KSM było pogłębienie życia religijnego członków, rozbudzenie w nich poczucia odpowiedzialności za Kościół, za kształtowanie życia rodzinnego i wszystkich dziedzin życia społecznego zgodnie z zasadami wiary katolickiej. Protokoły KSM w parafii Ofiarowania Najśw. Maryi Panny w Wadowicach ukazują nam ważny fragment życia parafialnego: zmaganie się z biernością i rutyną, ofiarną pracą grupy liderów, podejmowane próby ożywienia życia religijnego, codzienność życie małego miasta, reakcje mieszkańców na wydarzenia krajowe i międzynarodowe...

Najwięcej miejsca w protokołach zajmują informacje dotyczące pogłębienia życia wewnętrznego i wiedzy religijnej jego członków. Pogłębieniu życiu wewnętrznemu służyły tzw. „kwadransy religijne” i niektóre referaty, „gremialne” przystępowanie do sakramentów świętych, nabożeństwa, rekolekcje zamknięte, pielgrzymki... Wiedzę religijną poszerzały referaty wygłaszane na zebraniach ogólnych, czytanie prasy i książki religijnej, informacje o życiu Kościoła i parafii. Dużo miejsca poświęcano problematyce społeczno-gospodarczej. Dotyczyły jej referaty o encyklikach społecznych papieża Leona XIII i Piusa XI, o nowoczesnych formach uprawy roli i hodowli, o spółdzielczości

rolniczej i kasach oszczędnościowo-pożyczkowych... Wbrew powtarzanym często opiniom, że w okresie międzywojennym życie w mieście było senne i spokojne, nie brakowało w nim napięcie, oczywiście na skalę małego miasteczka. Są one również obecne w protokołach KSM. I tak, chociaż nie było w Wadowicach wystąpień antysemickich, istniały wzajemne pretensje i niechęci między polską i żydowską częścią społeczności miejskiej. Nie powiodły się jednak wezwania do bojkotu handlu żydowskiego w celu promocji handlu „rodzimego”. Istniały napięcia społeczne, związane z bezrobociem i niskimi płacami, co doprowadzało nawet do strajków i rywalizacji między związkami zawodowymi. W walce o rząd młodych dusz rywalizowały ze sobą organizacje młodzieżowe religijne i lewicowe. W roku 1936 społeczność miasta ostro podzieliła ocena powieści Emila Zegadłowicza *Zmory* i degradacja autora przez władze miejskie (także pod wpływem KSM) z pozycji barda miejskiego. Echa tych napięć i sporów są obecne w protokołach Katolickiego Stowarzyszenia Mężów.

Członkowie KSM żywo reagowali na wydarzenia polityczne: wybór Czechosłowacji, zajęcie Zaolzia przez Polskę, deklaracja płk. Koca, tzw. konflikt wawelski... Zebrania KSM były okazją do zgłaszania propozycji zarówno pod adresem proboszcza, jak też pod adresem władz miejskich.

Dziejami Wadowic w okresie międzywojennym, także życiem religijnym w tym okresie, zainteresowali się dziennikarze, znacznie mniej historycy, po wyborze kardynała Karola Wojtyły na Stolicę Piotrową. Z tego czasu pochodzi cały szereg wspomnień, które niewątpliwie poszerzają naszą wiedzę o historii miasta. Wspomnienia jednak ze swojej natury mają charakter subiektywny, zwłaszcza gdy są pisane „na zamówienie społeczne” – mają ukazać historię miasta, które wydało Papieża. Aby obraz tamtych czasów miał charakter bardziej obiektywny, trzeba sięgnąć do innych źródeł historycznych. Do takich m.in. należą prezentowane tutaj *Protokoły z zebrań KSM* z drugiej połowy lat trzydziestych. Spotykamy się w nich z pokoleniem rodziców dorastającego Karola Wojtyły, a więc z pokoleniem, które w sposób istotny wpływało na jego wychowanie. Warto tutaj zaznaczyć, że ojciec przyszłego papieża, chociaż był człowiekiem głębokiej wiary, nie należał do żadnego stowarzyszenia religijnego, natomiast syn był aktywnym członkiem gimnazjalnej Sodalicji Mariańskiej i przyjął szkaplerz karmelitański.

## PROTOKOŁY

W Imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego. Amen.

### Protokół I

z dnia 5 maja 1935 [z] Walnego Zebrania organizującego Katolickie Stowarzyszenie Mężów oddział w Wadowicach. Zebranie odbyło się o godzinie 10 przed południem w sali budynku plebańskiego w obecności przewielebnego księdza dziekana Leonarda Prochownika<sup>4</sup>. Sala napelniona całkowicie, obecnych osób kilkadziesiąt.

Po odmówieniu modlitwy ksiądz dziekan w przepięknym przemówieniu wypowiedział słowo wstępne o konieczności organizowania się stowarzyszeń katolickich, po czym zarządzono wybór prezydium zebrania. Jednomyślnie wybrano: przewodniczącym zebrania p. nadradcę Józefa Pawłowskiego<sup>5</sup>, sekretarzem zebrania p. Walentego Dąbrowskiego.

Wybrani przyjmują wybór i przewodniczący udziela głosu p. rejentowi Opidowiczowi<sup>6</sup>, który w dłuższym rzeczowym przedstawieniu sprawy uzasadniał cel i zasady założyć się mającego stowarzyszenia i odczytał zasadnicze postanowienia odnośnego Statutu.

Przewodniczący otwiera dyskusję nad powyższym przemówieniem i postanowieniami Statutu, a ks. dziekan udziela dłuższych wyjaśnień w tej kwestii.

<sup>4</sup> Ks. Leonard Prochownik (1883-1963), ur. w Czernichowie, 1910 wyświęcony na kapłana, 1915-1923 katecheta w wadowickim Gimnazjum, 1922 wikariusz ekonom parafii wadowickiej, 1928-1929 penitencjarz w kościele mariackim w Krakowie, 1929 do śmierci proboszcz w Wadowicach, 1935 dziekan, 1940 wikariusz generalny części archidiecezji krakowskiej włączonej do Niemiec; 1946 szambelan papieski. – K. S u d e r, *Z nieznanych kart historii. Ks. prałat Prochownik, „Przebudzenie”* 11:1995, s. 20-21.

<sup>5</sup> Józef Pawłowski (1865-1949), ur. w Bielsku, starszy radca skarbu, członek „Sokoła”. – G. S t u d n i c k i, *Kto był kim w Wadowicach*, Wadowice 2004, s. 188.

<sup>6</sup> Antoni Franciszek Opidowicz (1880-1954), notariusz (rejent), 1934 prezes Towarzystwa Bursy im. Stefana Batorego w Wadowicach, czołowy działacz organizacji katolickich w mieście: od 1932 pierwszy prezes Akcji Katolickiej, a przedtem Ligi Katolickiej, założonej w 1925 r.; od 1930 członek założyciel Sodalicji Mariańskiej Panów i do wojny członek jej władz. W 1939 r. Pius XI odznaczył go medalem *Pro Ecclesia et Pontifice*. – G. S t u d n i c k i, *Cmentarz parafialny w Wadowicach*, Wadowice 1997, s. 232.

Gdy nikt więcej głosu nie zabiera, przewodniczący poddaje pod głosowanie wnioski o założenie w Wadowicach oddziału Katolickiego Stowarzyszenia Mężów. Uchwalono jednogłośnie, po czym obecni zapisują się do Stowarzyszenia jako członkowie założyciele. Zapisali się członkowie 77, wymienionych w osobnej liście, stanowiącej załącznik niniejszego protokołu.

Następnie uchwalono wysokość wpisowego 10 gr i miesięczną wkładkę również 10 gr od każdego członka, i przystąpiono do wyboru kierownictwa oddziału.

W myśl art. 27. obowiązującego *Statutu*, wybrano jednomyślnie na 2 lata kierownictwo w następującym składzie: 1. prezes: p. Antoni Opidowicz; zastępca prezesa: p. Józef Pawłowski; 2. sekretarz: p. Walenty Dąbrowski; 3. skarbnik: p. Ludwik Skowronek<sup>7</sup>; wszyscy w Wadowicach zamieszkali; 4. Członkowie: a) Józef Wiktor z Tomic, b) Władysław Jucha z Jaroszowic, c) Józef Fronczek [Frączek] z Rokowa, d) Wojciech Jamróz z Gorzenia Dolnego, e) Władysław Plac z Gorzenia Górnego; 5. Komisja rewizyjna: a) Franciszek Kiecoń z Wadowic, b) Stanisław Spisak z Rokowa, c) Józef Leń z Jaroszowic. Gdy wszyscy wybrani wybór przyjęli i nie zgłoszono dalszych wniosków, po odmówieniu modlitwy posiedzenie zamknięto. Sekretarz: W. Dąbrowski. Prezes: Opidowicz.

### *Zebranie ogólne I<sup>sze</sup>*

dnia 10 czerwca 1935. Obecni: ks. dziekan, prezes, wiceprezes, sekretarz, skarbnik i 56 członków na 77.

Odmówiono modlitwę, po czym ks. asystent wygłosił podniosłe przemówienie o znaczeniu dzisiejszego święta, tj. Zielonych Świąt, jako dnia Zesłania Ducha Świętego.

Następnie prezes Opidowicz wygłosił pierwszą część zapowiedzianego na posiedzeniu kierownictwa oddziału w dniu 18 maja 1935 odczytu na temat „Rodzina chrześcijańska”, który to odczyt przyjęto entuzjastycznie oklaskami.

Po zakończeniu odczytu podaje prezes do wiadomości okólnik nr 3 Kat[olickiego] Stow[arzyszenia] Mężów w Krakowie, wedle którego w dniu dzisiejszym, tj. dnia 10 czerwca, odbywa się w Krakowie

<sup>7</sup> Ludwik Skowronek (1895-1954), właściciel sklepu kolonialnego przy ul. Krakowskiej. – G. S t u d n i c k i, *Kto był kim*, s. 227.

Zjazd Delegowanych Kat[olickiego] Stow[arzyszenia] Mężów z porządkiem obrad w tymże okólniku podanym. Na zjazd ten nie wysłaliśmy delegata, bo fundusze naszego dopiero co zawiązanego nowego oddziału nie pozwoliły na wydatek z wysłaniem delegata połączony.

Na wniosek prezesa postanowiono wziąć gremialnie udział w procesji Bożego Ciała dnia 20 czerwca br.

W piątek po Oktawie Bożego Ciała, tj. dnia 28 czerwca br., przypada uroczystość Najśw. Serca Pana Jezusa, które to święto jest uroczystością naszej organizacji, gdyż Najśw. Serce Pana Jezusa jest patronem naszego Stowarzyszenia. Prezes podaje zatem pod obrady, czy mamy wziąć w tej uroczystości gremialny udział i przystąpić do wspólnej św. Komunii.

Ze względu, że jest to dzień roboczy i większość członków z powodu zawodowych zajęć i obowiązków nie ma w tym dniu czasu, gremialnego udziału w tej uroczystości nie uchwalono.

Następnie podaje prezes do wiadomości: 1. Że porad prawnych dla członków udzielać będzie on sam oraz mecenas p. dr Rajman<sup>8</sup> każdej chwili w godzinach urzędowych; 2. Że w Domu Katolickim, po jego wykończeniu, będziemy mieli osobny lokal, pozostaje atoli otwartą kwestia, by lokal ten jakoś urządzić. Uchwalono, by kwestią tą zajęło się kierownictwo Stowarzyszenia.

Postanowiono, że następne Zebranie ogólne odbędzie się w dniu 14 lipca br. Proszą osobiście o przyjęcie do Stowarzyszenia: 1. Banaś Franciszek z Tomic, lat 48, rolnik; 2. Spisak Ludwik z Tomic, lat 40, rolnik; 3. Wcisło Józef z Wadowic, Miejskie, lat 40, robotnik; 4. Kowalski Władysław z Wadowic, Miejskie, lat 42, brukarz; 5. Putek Wawrzyniec z Wadowic, Miejskie, lat 63, rolnik; 6. Nowicki Jan z Tomic, lat 33, rolnik; 7. Woźniak Antoni z Wadowic, lat 56, emer[ytowany] urzędn[ik] skarb[owy]; 8. Balon Józef z Wadowic, lat 50, urzędnik skarb.; 9. Kaliński Franciszek z Tomic, lat 46, rolnik; 10. Czubak Franciszek z Wadowic, ul. Nadbrzeże, lat 43, emer[ytowany] kolejarz.

Po odmówieniu modlitwy posiedzenie zamknięto. Sekretarz: W. Dąbrowski. Prezes: Opidowicz.

<sup>8</sup> Poprawnie: dr Edward Raimann (1898-1970), adwokat, członek założyciel Sodalicii Mariańskiej Panów, członek władz stowarzyszenia, uważany za znawcę Pisma św. – G. S t u d n i c k i, *Cmentarz*, s. 244.

*Zebranie ogólne 2<sup>gie</sup>*  
dnia 14 lipca 1935. Obecni: ks. dziekan, prezes, sekretarz, skarbnik i 58 członków [na 87<sup>o</sup>]. Odmówiono modlitwę.

Następnie prezes, po wstępnym przemówieniu, wygłosił dalszą część odczytu na temat „Rodzina chrześcijańska”, w szczególności o znaczeniu i ważności małżeństwa. Po zakończeniu referatu odczytano protokół Zebrania ogólnego z dnia 10 czerwca br. i przyjęto bez zmian do wiadomości.

Prezes oznajmia, że zbiórka członków na Uroczystości Bożego Ciała się nie powiodła, gdyż zebrało się zaledwie 8 członków. Następnie odczytuje okólnik nr 4 Kat[olickiego] Stow[arzyszenia] Mężów w Krakowie, zawierający uchwały i sprawozdanie ze Zjazdu Delegowanych w dniu 10 czerwca br. Wedle zapadłej na tym zjeździe uchwały, każdy oddział ma wpłacać na rzecz Stowarzyszenia w Krakowie na koszt wydawnictw itp. po 5 gr miesięcznie od każdego członka poczynawszy od 1 czerwca br., a nadto po 10 gr za nadesłane referaty. Skarbnik ma zająć się przestaniem przypadającej kwoty, na co otrzymuje blankiety czeków nadawczych.

Ponieważ wkładka nasza miesięczna wynosi zaledwie 10 gr, z czego 5 gr musimy oddać na rzecz Stowarzyszenia, czekają nas zaś wydatki na opłacenie lokalu, urządzenia itp., przeto prezes prosi, by kto może, wkładkę swoją miesięczną odpowiednio podwyższył.

Delegatem na zjazd do Stowarzyszenia wybrano jednogłośnie p. Antoniego Woźniaka, który wybór przyjął.

P. Wiktor wnosi, aby odczyty wygłaszał ks. asystent, na co ks. dziekan wyjaśnia, że księża nauki swoje wygłaszają tylko w kościele, zasadą zaś naszego Stowarzyszenia jest, aby członkowie sami przez odczyty i referaty krzewili prawdy religii katolickiej i jej zasady moralne. Dlatego prosi p. prezesa o dalsze wygłaszanie zaczętych odczytów i dziękuje za dotychczasową pracę.

Zebranie zakończono modlitwą, po czym proszą osobiście o przyjęcie do Stowarzyszenia pp.: 1. Broda Andrzej z Wadowic, lat 51, emeryt; 2. Cammra<sup>10</sup> Czesław z Wadowic, lat 71, emeryt; 3. Kajdas Ignacy z Wadowic, lat 45, szewc; 4. Harabasz Wojciech z Wadowic, ul.

<sup>9</sup> Tekst w nawiasie kwadratowym dopisano ołówkiem.

<sup>10</sup> Poprawnie: Czesław Camra (1864-1941), urzędnik kancelarii sądowej, członek „Sokoła”. – G. S t u d n i c k i, *Cmentarz*, s. 159.

Słowackiego, lat 61, stróż; 5. Płoszczyca Franciszek z Rokowa, lat 28, krawiec; 6. Warchał Jan z Tomic, nr d. 125, lat 58, rolnik; 7. Strózik Józef z Tomic, nr d. 54, lat 48, krawiec; 8. Kręcioch Franciszek z Wadowic, Niwy, lat 68, emer[ytowany] robotnik; 9. Kapłon Walenty z Tomic, nr d. 56, lat 48, rolnik; 10. Bogusz Stanisław z Wadowic, Targowica, lat 39, robotnik; 11. Harmata Roman z Rokowa, lat 36, szewc; 12. Harmata Władysław z Wadowic, lat 59, szewc; 13. Brańka Ludwik z Tomic, nr d. 102, lat 40, robotnik; 14. Penkala Ludwik z Wadowic, Młyńska, lat 28, robotnik. Sekretarz: W. Dąbrowski. Prezes: Opidowicz.

*Zebranie ogólne 3<sup>cie</sup>*  
dnia 11 sierpnia 1935. Po odmówieniu modlitwy odczytano spis członków i sprawdzono obecność 56 członków na 102 należących do Stowarzyszenia. Ks. patron nie mógł być obecny.

Prezes kontynuuje dalszy ciąg swego referatu „O małżeństwie”, w szczególności na temat, kto ma wykonywać władzę i pieczę nad małżeństwem. Po skończeniu referatu przystąpiono do spraw bieżących.

Prezes podaje do wiadomości, że w dniu 1 września br. dokona ks. Metropolita poświęcenia Domu Katolickiego, w którym Stow[arzyszenie] nasze otrzyma osobną salę na zgromadzenia. Prosi też prezes o wzięcie gremialnego udziału w tej uroczystości, w którym to celu mają się członkowie zebrać przed plebanią o godzinie 2 po południu.

Ponieważ nowa sala nie będzie jeszcze na czas urządzona, oznajmia prezes, że przypadające na dzień 8 września br. ogólne zgromadzenie nie odbędzie się, a dzień tego zgromadzenia podany będzie do wiadomości z ambony i przez ogłoszenie na drzwiach kościoła.

Następnie składa skarbnik sprawozdanie kasowe. Przychód: 36 zł 89 gr, wydatki: 22 zł 45gr, pozost[ąłość] kasowa: 14 zł 44 gr.

Na tym posiedzenie zamknięto, po czym proszą osobiście o przyjęcie do Stowarzyszenia: 1. Fronczek [Frączek] Stanisław z Wadowic, Gotowizna, murarz, lat 50; 2. Warchoł Franciszek, Wadowice, Miejskie, robotnik, lat 35; 3. Czopek Michał, Wadowice, Miejskie, rolnik, lat 36; 4. Pamuła Józef, Tomice, nr d. 69, rolnik, lat 45. Sekretarz: W. Dąbrowski. Prezes: Opidowicz.

*Zebranie ogólne 4<sup>te</sup>*

dnia 13 października 1935. Obecni: prezes, sekretarz, skarbnik i 58 członków; razem 61 na 106 członków.

Po modlitwie i wstępnym przemówieniu prezesa zaproszona pani Banachowa<sup>11</sup> wygłosiła bardzo starannie opracowany odczyt na temat jedności i nierozzerwalności małżeństwa. Po skończeniu referatu prezes dziękuje prelegentce, następnie wyjaśnia niektóre ustępy referatu, przede wszystkim co do skutków i następstw rozwodów i otwiera dyskusję nad referatem, w której jednak nikt nie zabiera głosu.

Odczytano protokół ogólnego Zebrania z dnia 11 sierpnia br. i przyjęto bez zmian do wiadomości.

Prezes oznajmia, że w niedzielę dnia 27 października br. przypada święto Chrystusa Króla, które obchodzone będzie uroczystie wraz z procesją z kościoła parafialnego do kościoła OO. Karmelitów i prosi o wzięcie gremialnego udziału w tej procesji.

Następnie prezes podaje pod rozwagę sprawę urządzenia własnego lokalu w Domu Katolickim, przy czym wyjaśnia, że kwestia dawniej podnoszona połączenia się naszego Stowarzyszenia ze „Zgodą”<sup>12</sup> nie jest na razie aktualna. Proponuje więc, by każdy z członków w miarę możliwości złożył na cele urządzenia lokalu dobrowolny datek na ręce skarbnika.

Podjęto także myśl nawiązania kontaktu z Kat[olickim] Stow[arzyszeniem] Młodzieży Męskiej do urządzania jakichś imprez celem zyskania funduszy. Prezes prosi skarbnika, by na każde zebranie miał przygotowane sprawozdanie kasowe.

Wreszcie podaje do wiadomości, że następne ogólne Zebranie odbędzie się w dniu 10 listopada, a posiedzenie kierownictwa oddziału – w dniu 20 października br.

Na tym posiedzenie zamknięto, po czym proszą o przyjęcie do Stowarzyszenia: 1. Kowalczyk Andrzej z Gorzenia Dolnego, lat 35, robotnik; 2. Kapłoniak Franciszek z Tomic, nr d. 48, lat 40, cieśla;

<sup>11</sup> Maria Banachowa z Jaroszwic, prezeska Katolickiego Stowarzyszenia Kobiet (1937).

<sup>12</sup> Katolickie Stowarzyszenie Czeladników „Zgoda” powstało w 1897 r. Zrzeszało ono wyzwolonych czeladników wszystkich rzemiosł. Jego celem było religijne i zawodowe dokształcanie czeladników oraz niesienie im pomocy w trudnych sytuacjach życiowych. Prowadziło także działalność o charakterze kulturalnym.

3. Wabik Jan z Wadowic, lat 30, robot. fabr[yczny]. Sekretarz: W. Dąbrowski. Prezes: Opidowicz.

*Zebranie ogólne 5<sup>te</sup>*

dnia 10 listopada 1935 w sali budynku plebańskiego. Obecni: prezes, sekretarz, skarbnik oraz członków łącznie 56 na ogólną ilość 110 czł[onków]. Na zebraniu jest także obecny p. Jan Gruszecki, b. sekretarz stowarzyszenia „Zgoda”.

Po modlitwie prezes kontynuuje dalszy ciąg cyklu swych odczytów „O małżeństwie chrześcijańskim”, po czym odczytano protokół Zebrania ogólnego z dnia 12 października br. i przyjęto bez dyskusji do wiadomości.

Prezes oznajmia, iż sprawa poruszona na poprzednim zebraniu – dobrowolnych składek na urządzenie lokalu naszego Stowarzyszenia stała się nieaktualną wobec połączenia się Stowarzyszenia „Zgoda” z naszym Stowarzyszeniem i przelania swych funduszy na rzecz KSM, o czym niżej będzie mowa.

Następnie prezes podaje do wiadomości, że w nadchodzącym tygodniu odbędą się uroczystości ku czci św. Stanisława Kostki, zachęca do wzięcia udziału, a przede wszystkim do ułatwienia młodzieży uczestniczenia w tej uroczystości.

Po odczytaniu listy członków prezes podaje przepisy co do dalszego przyjmowania członków do KSM oraz obowiązki ciężące na członkach, którzy w razie niewypełniania ich, mogą być z listy członków wykreśleni.

Skarbnik przedstawia stan kasy: a) Dochody: wpisowe: 9 zł 90 gr; wkładki: 48 zł 44 gr; wkładki na umebl[owanie]: 18 zł 40 gr; razem: 77 zł 74 gr; wydatki: 27 zł 45 gr; gotówka: 50 zł 29 gr.

Prezes podaje następnie do wiadomości, że istniejące w Wadowicach od przeszło 40 lat Stowarzyszenie „Zgoda”, na zebraniu swoim w dniu 20 października br. odbyłym rozwiązało się, a majątek swój przekazało na własność Kat[olickiego] Stow[arzyszenia] Mężów w Wadowicach. Majątek ten składa się z gotówki w kwocie 525 zł 84 gr, umieszczonej w PKO, wierzytelności w kwocie około 500 zł, dwóch sztuk obligacji po 10 zł i ruchomości wyszczególnionych w inwentarzu. Zebranie przyjmuje powyższe sprawozdanie do wiadomości i na wniosek prezesa podejmuje jednogłośnie następującą uchwałę:

„Dnia 20 października br. rozwiązało się stowarzyszenie katolickiej czeladzi rzemieślniczej pod nazwą „Zgoda” w Wadowicach, przekazując cały swój majątek naszemu Katolickiemu Stowarzyszeniu Mężów oddział w Wadowicach, majątek obejmujący około 1000 zł i różne ruchomości, między innymi sztandar, bilard itd. Kat[olickie] Stow[arzystanie] Mężów oddz[iał] w Wadowicach przyjmuje na własność przekazany mu powyższy majątek, wyraża z tego powodu członkom byłego Stowarz[yszenia] „Zgoda”, którzy powzięli taką uchwałę, gorące podziękowanie i głębokie uznanie, gdyż przez ten obywatelski czyn uzyskało Kat[olickie] Stowarz[yszenie] Mężów oddz[iał] w Wadowicach materialną podstawę do swego rozwoju i wielkie ułatwienie w wypełnieniu swoich zadań.

Dla upamiętnienia na przyszłość tego obywatelskiego czynu, zobowiązuje się Kat[olickie] Stow[arzystanie] Mężów sporządzić i zawiesić na widocznym miejscu w swojej świetlicy tablicę z wyrazami podziękowania i uznania dla członków byłego Stowarz[yszenia] „Zgoda” i poleca Zarządowi KSM w Wadowicach ułożenie odpowiedniej treści tej tablicy.

Upoważnia się prezesa, sekretarza, skarbnika i p. Józefa Wiktora do objęcia w posiadanie przekazanego majątku i do załatwienia wszelkich formalności z tym połączonych.

P. Jana Gruszeckiego, długoletniego członka i sekretarza byłego Stowarz[yszenia] „Zgoda” i sumiennego pracownika w tym Stowarzyszeniu, kooptuje się do zarządu Kat[olickiego] Stowarz[yszenia] Mężów”.

Wobec tego prezes prosi wydział na posiedzenie na dzień 17 listopada br. godz. 10 na plebanii, zaś powyż[zej] upoważnionych członków do odbioru przekazanego majątku – na dzień 12 listopada br. godz. 6 wieczór do nowego lokalu naszego Stow[arzystania].

Po odmówieniu modlitwy posiedzenie zamknięto. Sekretarz: W. Dąbrowski. Prezes: Opidowicz.

#### *Zebranie ogólne 6<sup>te</sup>*

dnia 8 grudnia 1935, odbyte w nowym lokalu w Domu Katolickim. Obecni: prezes, wiceprezes, sekretarz, gospodarz i 58 członków na ogólną liczbę 111.

Prezes wita zgromadzonych w nowej naszej siedzibie w Domu Katol[ickim] i podnosi, że jest to dla naszego Stowarzyszenia do-

brym prognostykiem na przyszłość, iż pierwsze nasze zebranie w nowym lokalu odbywa się w święto Niepokalanego Poczęcia Najśw. Maryi Panny.

Następnie udziela głosu wiceprezesowi p. Pawłowskiemu, który wygłasza bardzo zajmujący i naukowo opracowany odczyt pt. „Człowiek szuka Boga”. Odczyt przyjęto hucznymi oklaskami, a prezes dziękuje serdecznie prelegentowi.

Odczytano listę członków, po czym prezes prosi, aby członkowie regularnie uczęszczali na Zebrania ogólne, które, jak wiadomo, odbywają się w drugą niedzielę każdego miesiąca.

Następnie prezes przedstawia sprawę objęcia majątku po Stow[arzystaniu] „Zgoda” i prosi zebranych, aby wypowiedzieli się w sprawie przyszłego urządzenia lokalu tak co do sprawienia nowych przedmiotów, jako też co do odnowienia starych. Zabierają głos pp. Pawłowski, Wiktor, Gruszecki, Tomiak i inni, po czym uchwalono sprawę urządzenia powierzyć kierownictwu Stowarzyszenia, a sprawę odnowienia bilardu pozostawić do decyzji na czas późniejszy. Na tym posiedzenie zakończono.

Zgłasza się osobiście i prosi o przyjęcie do Stowarzyszenia p. Adolf Zadora<sup>13</sup> z Wadowic, lat 54, introligator. Sekretarz: W. Dąbrowski. Prezes: Opidowicz.

### **Rok 1936<sup>14</sup>**

#### *Zebranie ogólne 1<sup>sz</sup>*

dnia 12 stycznia 1936 odbyte w[e] własnym lokalu w Domu Kat[olickim]. Obecni: przewiel[ebny] ks. dziekan, prezes, sekretarz, skarbnik, gospodarz i bardzo licznie zgromadzeni członkowie. (Spisu członków nie odczytano, równie jak i poprzedniego protokołu).

Po odmówieniu modlitwy ks. dziekan wita zgromadzonych w nowym, własnym już lokalu Domu Kat[olickiego], wyraża życzenie, by w tym lokalu czuli się wszyscy swobodnie jak w[e] własnym domu, by odnosili jak największe korzyści duchowe. Następnie prezes składa życzenia noworoczne przewiel. ks. dziekanowi, wszystkim zgroma-

<sup>13</sup> Adolf Zadora (1881-1957), introligator i nauczyciel robót ręcznych w Gimnazjum (1921).

<sup>14</sup> Tekst dopisany czerwonym ołówkiem.



dzonym i ich rodzinom, po czym wygłasza dalszy ciąg cyklu swych odczytów „O małżeństwie chrześcijańskim”.

Następnie zawiadamia, że w niedzielę dnia 19 bm. odbędzie się nasz Opłatek i to wspólnie z Kat[olickim] Stow[arzyszeniem] Młodzieży Męskiej, a w lutym odbędzie się doroczne Walne Zgromadzenie i prosi o liczne przybycie na te zebrania.

Na wniosek prezesa uchwalono powierzyć do załatwienia drobniejsze sprawy Stow[arzyszenia] ściślejszemu komitetowi, składającemu się z prezesa, sekretarza, skarbnika i gospodarza, a prezes prosi ten komitet na pierwsze posiedzenie do siebie na poniedziałek godz. 6.

W dalszym ciągu prezes przedstawia wniosek kierownictwa, aby poczynawszy od stycznia podwyższyć miesięczne wkładki członków z 10 na 20 [gr]. Na wniosek p. Wiktora, sprawę tę przekazano do załatwienia najbliższemu Walnemu Zgromadzeniu.

Wybrano trzech dobrowolnie zgłaszających się członków do noszenia sztandaru Stowarzyszenia na uroczystościach, a mianowicie Piotra Fronczka, Adama Sadzikowskiego<sup>15</sup> i Mariana Banasia.

Uchwalono, aby corocznie odprawiana była Msza św. za zmarłych członków b. Stow[arzyszenia] „Zgoda” i członków naszego Stowarzyszenia. Uchwalono dalej sprawić do świetlicy obraz Najśw. Serca Pana Jezusa i zlecono p. prezesowi poczynienie w tej sprawie wstępnych czynności.

Ks. dziekan porusza sprawę zajęcia stanowiska wobec treści broszury Zegadłowicza pt. „Zmory”<sup>16</sup>. Po przeprowadzonej dyskusji uchwalono jednogłośnie następującą rezolucję:

„Kat[olickie] Stow[arzyszenie] Mężów w Wadowicach na Zebraniu ogólnym w dniu 12 stycznia 1936: 1. Zakłada uroczysty protest przeciwko szerzeniu pornografii, ohydy i bluźnierstwa przez książkę pt.

<sup>15</sup> Adam Sadzikowski (1899-1984), 1937-1938 i 1945-1964 woźny w Gimnazjum i Liceum im. Marcina Wadowity w Wadowicach.

<sup>16</sup> Emil Zegadłowicz (1888-1941), uczeń wadowickiego Gimnazjum, poeta, powieściopisarz, tłumacz, założyciel grupy literackiej „Czartak”, w 1936 r. opublikował powieść autobiograficzną pt. *Zmory*. W pierwszym okresie swojej twórczości Zegadłowicz był uważany za pisarza katolickiego, „Zmory” natomiast są powieścią skandalizującą, przedstawiającą życie miasta, zwłaszcza środowiska związanego z Gimnazjum, w krzywym zwierciadle. W przekonaniu większości mieszkańców, powieść była paszkwilem na miasto i miała charakter pornograficzny. Szokiem było także ostentacyjne zerwanie autora z Kościołem i zdeklarowanie się jako ateista.

„Zmory” autora Zegadłowicza, uważając, że nawet największy wróg narodu polskiego nie mógłby wynaleźć lepszego środka na osłabienie energii i żywotności narodu od tego, który Zegadłowicz w swojej książce podał, szerząc wśród społeczeństwa wyuzdaną demoralizację; 2. Uprasza Radę Miejską w Wadowicach o przywrócenie dawnego miana ulicy Tatrzańskiej i cofnięcia obywatelstwa honorowego Zegadłowiczowi; 3. Uprasza Komitet Rodzicielski w Gimnazjum o usunięcie patronatu Zegadłowicza i jego wizerunku ze świetlicy gimnazjalnej<sup>17</sup>.

P. Woźniak wyraża prośbę, aby ks. dziekan imieniem całej Akcji Kat[olickiej] wobec odpowiednich czynników zajął stanowisko po myśli powyższej rezolucji.

Na tym posiedzenie zakończono i odmówiono modlitwę. Sekretarz. W. Dąbrowski. Prezes: Opidowicz.

#### *Protokół II Walnego Zebrania*

dnia 9 lutego 1936, odbytego w[e] własnym lokalu w Domu Katolickim. Obecni: prezes, sekretarz, skarbnik i 78 członków.

Po odmówieniu modlitwy przystąpiono do porządku dziennego. 1. Odczytano protokół 1<sup>80</sup> Walnego Zebrania organizacyjnego z dnia 5 maja 1935 i przyjęto bez zmian do wiadomości. 2. Sprawozdanie z działalności kierownictwa złożył sekretarz Dąbrowski, bliższych wyjaśnień udzielił prezes, po czym sprawozdanie to przyjęto do wiadomości. 3. Również przyjęto do wiadomości sprawozdanie kasowe, złożone przez skarbnika. 4. Imieniem Komisji Rewizyjnej złożył sprawozdanie członek Komisji p. Franciszek Kiecoń i przedstawił wniosek o udzielenie kierownictwu absolutorium z czynności za rok

<sup>17</sup> W 1933 r. E. Zegadłowicz obchodził 25-lecie pracy pisarskiej. Z tej okazji Rada Miejska Wadowic nadała mu tytuł obywatela honorowego miasta, ul. Tatrzańska została przemianowana na ul. Zegadłowicza, również świetlica gimnazjalna otrzymała jego imię. Na honorowym miejscu umieszczono w niej popiersie poety, wyrzeźbione przez Wincentego Bałysa. W reakcji na publikację „Zmór”, 14 stycznia 1936 r. ks. Edward Zacher, katecheta Gimnazjum, przedstawił na posiedzeniu Rady Pedagogicznej wniosek „o spowodowanie usunięcia ze świetlicy nazwy świetlicy «im. Emila Zegadłowicza» oraz jego popiersia...”. Wniosek przyjęto przy dwóch głosach wstrzymujących się. – G. S t u d n i c k i, *Pierwsza pośród równych. Dzieje Gimnazjum i Liceum w Wadowicach*, Wadowice 1991, s. 22-24. Również Rada Miejska odebrała Zegadłowiczowi honorowe obywatelstwo i przywróciła ulicy jego imienia poprzednią nazwę.

1935, który to wniosek jednogłośnie uchwalono. 5. Wybrano jednogłośnie do kierownictwa p. Jana Gruszeckiego jako gospodarza, który wybór przyjął. 6. Na wniosek kierownictwa, uchwalono podwyższyć miesięczne wkładki członków z 10 gr na 20 gr, z tym że członkowie nie będący w możności płacenia tej kwoty mogą zgłosić się u prezesa i uzyskać obniżenie wkładki lub nawet zwolnienie od niej. Wyrażono też życzenie, aby, kto może, wpłacał i większą składkę. 7. Ustalono program pracy na rok 1936, a mianowicie: a) Skompletowanie urządzania świetlicy; b) Intronizacja obrazu Najśw. S[erca] J[ezusa] do świetlicy; c) Dalszy ciąg rozpoczętych odczytów; d) Utworzenie sekcji w Stowarz[yszeniu].

Gdy żadnych dalszych wniosków nie było, zebranie zamknięto. Sekretarz: W. Dąbrowski. Prezes: Opidowicz.

### *Zebranie ogólne 2<sup>gie</sup>*

dnia 8 marca 1936. Obecni: w[elebny] ks. dziekan, prezes, sekretarz, skarbnik i 50 członków na ogólną liczbę 109.

Po modlitwie p. prezes wygłasza dalszy ciąg swego referatu o małżeństwie chrześcijańskim, w szczególności o spędzaniu płodu i przerwaniu ciąży jako zwyczajnej zbrodni zabójstwa. Po skończonym referacie rozwinęła się dyskusja, w której brali udział ks. dziekan i liczni członkowie.

Odczytano listę członków. Prezes podaje do wiadomości, że podczas pobytu w Wadowicach ks. Metropolity w sprawie Akcji Katolickiej poruszoną została sprawa założenia biblioteki stowarzyszeń katolickich, należy zatem już obecnie pomyśleć o sposobie zdobycia funduszków na ten cel.

Ks. dziekan podaje do wiadomości odnośnie do uchwalonej na Zebraniu ogólnym w dniu 12 stycznia br. rezolucji, że na posiedzeniu Rady Gminnej w Wadowicach uchwalono przeważającą większością głosów w myśl tejszej rezolucji przemianować ulicę Emila Zegadłowicza i odebrać Zegadłowiczowi nadaną mu godność obywatela honorowego miasta Wadowic, co zebrani z radością przyjmują do wiadomości.

P. Woźniak zwraca się z prośbą do ks. dziekana jako członka Rady Gminnej, aby w odpowiedni sposób poruszył sprawę, iżby posiedzenia Rady odbywały się nie w biurze burmistrza, lecz na wielkiej sali, a to w tym celu, by także obywatele nie będący członkami Rady mogli

być obecni i przysłuchiwać się obradom. Ks. dziekan przyrzeka zająć się tą sprawą. Nadto ks. dziekan zawiadamia, że na wniosek tut[ejszego] p. starosty umieszczono w sali posiedzeń Rady Powiatowej krucyfiks, co zebranie oklaskami przyjęło do wiadomości.

P. Gruszecki wnosi, aby w dzień św. Józefa urządzić nabożeństwo i aby w nabożeństwie tym Stowarzyszenie nasze wzięło gremialny udział ze sztandarem, co uchwalono.

P. Woźniak wnosi, aby w sprawie zebrania funduszu na bibliotekę obmyśleć już dziś jakąś imprezę i wybrać w tym celu komitety ze wszystkich gmin. Uchwalono i wybrano do Komitetu następujących członków: z Jarosowic: Leń Józef, Dyrz Władysław<sup>18</sup>, Cholewa Andrzej; z Rokowa: Harmata Roman, Fronczek [Frączek] Józef; z Tomic: Wiktor Józef, Spisak Piotr i Spisak Ludwik; z Gorzenia: Klimczak Teodor, Jamróż Wojciech i Jucha Wład. z Jarosowic; z Wadowic: prezes oraz Skowronek Ludwik, Balon Józef, Sadjikowski Adam i Dąbrowski Walenty. Festyn na powyższy cel urządzony ma być z początkiem czerwca br.

Ze względu że w drugą niedzielę kwietnia br. przypadają Święta Wielkanocne, następne Zebranie ogólne odbędzie się w niedzielę dnia 19 kwietnia br.

Na tym posiedzenie zamknięto. Sekretarz: W. Dąbrowski. Prezes: Opidowicz.

### *Zebranie ogólne 3<sup>cie</sup>*

dnia 19 kwietnia 1936. Obecni: ks. dziekan, prezes, sekretarz, skarbnik i licznie zgromadzeni członkowie.

Po modlitwie przedstawił p. prezes zebrany m<sup>dr</sup> Hisztina, który w blisko dwugodzinnym wykładzie przedstawił zasady nauki i wiedzy o bakteriach i wywoływanych przez nie chorobach zakaźnych, wreszcie o sposobach tępienia bakterii, a tym samym uchronienia się od chorób zakaźnych. Wspaniały i pouczający wykład, w bardzo przystępny sposób ujęty, nagrodzony został hucznymi oklaskami, a prezes podziękował p. prelegentowi za jego wygłoszenie. Na zadawane pytania udzielał p. prelegent wyjaśnień.

<sup>18</sup> Władysław Dyrz (1900-1969), ur. w Jarosowicach, właściciel sklepu na Zbywaczówce, znanego dzisiaj pod nazwą „Sklep u Dyrza”. – G. S t u d n i c k i, *Cmentarz*, s. 167.

Następnie podaje p. prezes do wiadomości, że zamówiony obraz Najśw. Serca Jezusowego jest już gotowy, brak mu jeszcze ram. Są też już gotowe stoliki do gry w liczbie 6, a że nadchodzi czas cieplejszy, będzie można już wnet otworzyć świetlicę. Wreszcie prosi prezes, by członkowie Zarządu schodzili się regularnie na posiedzenia w świetlicy w każdą czwartą niedzielę miesiąca o godzinie 10<sup>tej</sup>.

Na tym zebranie zakończono i odmówiono modlitwę. Sekretarz: W. Dąbrowski. Prezes: Opidowicz.

#### *Zebranie ogólne 4<sup>te</sup>*

dnia 21 czerwca 1936. Obecni: ks. dziekan, wiceprezes Pawłowski, sekretarz, skarbnik i około 50 członków. Przewodnictwo obejmuje wiceprezes i podaje do wiadomości, że prezes nie mógł być dzisiaj obecny na zgromadzeniu, gdyż bierze udział w Zjeździe Delegowanych Akcji Kat[olickiej] w Krakowie.

Ks. dziekan omawia cel Zjazdu Delegowanych i dzieli się radosną wiadomością, że na podstawie automatycznego uprawomocnienia się uchwały tutejszej Rady Gminnej, dotychczasowa nazwa ulicy Emila Zegadłowicza została usunięta i przywróconą została dawna jej nazwa „Tatrzańska”, co zebrani przyjęli do wiadomości oklaskami.

Ks. dziekan omawia następnie ruch ludowy i antysemicki i podaje do wiadomości, że gmina Łańcut urządziła uroczystość oddania miasta opiece Najśw. Serca Pana Jezusa. P. Balon wnosi, aby Łańcutowi z tego powodu przesłać wyrazy uznania i hołdu.

Przewodniczący dziękuje ks. dziekanowi za omówienie ruchu ludowego, a następnie odczytuje zaproszenie Kierownictwa KSM Męskiej na „zebranie rodzicielskie” odbyć się mające dziś w Domu Kat[olickim] o godzinie 16, podczas którego nowi członkowie złożą uroczyste przyrzeczenie na wierność Bogu i Ojczyźnie.

Na tym zebranie zakończono. Sekretarz: W. Dąbrowski. Prezes: Opidowicz.

#### *Zebranie ogólne 5<sup>te</sup>*

dnia 19 lipca 1936. Obecni: prezes, sekretarz, skarbnik i 32 członków. Prezes wita zebranych i przedstawia zaproszonego p. mgra Kuczkow-

skiego<sup>19</sup>, który wygłosił bardzo pięknie i rzeczowo, a przy tym przystępnie opracowany odczyt o 2. encyklikach papieskich, mianowicie o wydanej w roku 1891 przez Ojca św. Leona XIII encyklice „Rerum novarum”<sup>20</sup>, i wydanej w 40 lat później przez obecnego Ojca św. Piusa XI w roku 1931 encyklice „Quadragesimo anno”.

Prelegent omówił bardzo szczegółowo stosunki ekonomiczne panujące w 19. wieku, ówczesne ustawodawstwo dotyczące ustroju społecznego i szerzący się wyzysk klasy pracującej przez kapitalistów i przedsiębiorców, co spowodowało ówczesnego Ojca św. Leona XIII do wydania encykliki „Rerum novarum”, biorącej w obronę sfery pracownicze. Szczegółowe omówienie drugiej encykliki zapowiedział prelegent na później. Zebrani podziękowali prelegentowi oklaskami, jak również prezes, który wyjaśnił jeszcze pewne ustępy referatu.

Następnie prezes omówił sprawę Zjazdu Delegatów KSM, odbytego w Krakowie dnia 21 czerwca br., w którym brał osobiście udział.

Zamierzona na dzień 21 względnie 28 czerwca uroczystość intronizacji obrazu Najśw. Serca Jezusowego do świetlicy naszej – nie mogła się odbyć z powodu przeszkód od nas niezależnych.

Na następnym zebraniu, które odbędzie się w dniu 9 sierpnia br., odczytaną będzie nowo wydana instrukcja w sprawie przyjmowania nowych członków. Modlitwą zakończono zebranie. Sekretarz: W. Dąbrowski. Prezes: Opidowicz.

#### *Zebranie ogólne 6<sup>te</sup>*

dnia 9 sierpnia 1936. Obecni: prezes, sekretarz, skarbnik, gospodarz i 28 członków na 115. Po odmówieniu modlitwy wygłosił mgr Kuczkowski dalszy ciąg swego referatu o treści, powstaniu i znaczeniu encyklik papieskich „Rerum novarum” i „Quadragesimo anno”,

<sup>19</sup> Prawdopodobnie Kazimierz Kuczkowski (1879-1936), nauczyciel, ojciec ks. Miłkołaja Kuczkowskiego (ur. 1910).

<sup>20</sup> Encyklika *Rerum novarum*, podpisana przez papieża Leona XIII 15 V 1891 r., była pierwszym dokumentem papieskim na temat nauki społecznej Kościoła. Papież odniósł się w niej krytycznie zarówno do doktryny liberalnego kapitalizmu, jak i do marksistowskiego socjalizmu. Encyklika stała się fundamentem nauki społecznej Kościoła. W czterdziestą rocznicę jej ogłoszenia papież Pius XI wydał encyklikę *Quadragesimo anno* (15 V 1931); podkreślił w niej znaczenie encykliki swego poprzednika, wyjaśnił relacje między ekonomią i prawem moralnym i naszkicował porządek społeczny oparty na sprawiedliwości i miłości.

w szczególności o sprawie legitymacji Kościoła do mieszania się w sprawy społeczne. Po zakończeniu zgromadzeni oklaskami podziękowali prelegentowi.

Odczytano listę członków, po czym prezes oznajmił, że otrzymał ze Starostwa zaproszenie do wzięcia udziału w Komitecie mającym urządzić uroczystość 16-letniej rocznicy „Cudu nad Wisłą” w dniu 15 sierpnia br.

Modlitwą zakończono posiedzenie. Sekretarz: W. Dąbrowski. Prezes: Opidowicz.

#### *Zebranie ogólne 7<sup>me</sup>*

dnia 13 września 1936. Obecni: prezes, sekretarz, skarbnik, gospodarz i około 40 członków. Po odmówieniu modlitwy p. mgr Kuczkowski wygłosił trzeci z rzędu referat o znaczeniu 2. encyklik papieskich „Rerum nov[arum]” i „Quadr[agesimo] anno”. Prezes otwiera nad referatem dyskusję, w której jednak nikt nie zabiera głosu, wobec czego prezes sam omówił i wyjaśnił pewne ustępy referatu, po czym modlitwą zakończono zebranie. Sekretarz: W. Dąbrowski. Prezes: Opidowicz.

#### *Zebranie ogólne 8<sup>me</sup>*

dnia 18 października 1936. Obecni: ks. dziekan, prezes, sekretarz, gospodarz, skarbnik i około 60 członków. Ks. dziekan w swym słowie wstępnym omówił niebezpieczeństwo rozwijającego się coraz bardziej komunizmu i prosił członków Stow[arzyszenia] o przeciwdziałanie robocie komunistycznej, następnie przedłożył wydane okólniki, odezwy i nalepki dotyczące święta Chrystusa Króla, przypadającego w następną niedzielę, tj. w dniu 25 października br., po czym opuścił zebranie.

P. magister Kuczkowski wygłosił czwarty z rzędu i ostatni referat na temat 2. encyklik papieskich „Rerum novarum” i „Quadragesimo] anno”. Prezes podziękował prelegentowi, a zebrani nagrodzili go oklaskami.

Prezes podaje do wiadomości, że tegoroczne święto Chrystusa Króla obchodzone będzie uroczystiej niż dotąd, gdyż w uroczystości tej wezmą także udział władze, prosi zatem, by członkowie Stow[arzyszenia] zjawili się na tej uroczystości i wzięli udział w procesji jak najliczniej i to w szeregach. P. Balon poddaje myśl, aby każ-

dy z członków zachęcał także swych znajomych do uczestniczenia w uroczystościach, a p. Woźniak porusza sprawę jednania nowych członków dla naszego Stowarzyszenia.

Odmówieniem modlitwy zebranie zakończono. Sekretarz: W. Dąbrowski. Prezes: Opidowicz.

#### *Zebranie ogólne 9<sup>te</sup>*

dnia 15 listopada 1936. Obecni: ks. dziekan, prezes, wiceprezes, sekretarz, skarbnik, ks. kan[onik] Rospond<sup>21</sup> i około 60 członków.

Po odmówieniu modlitwy prezes wygłosił wstępne przemówienie o haśle Akcji Kat[olickiej] na rok bieżący, mającej za temat wychowanie chrześcijańskie młodzieży i przedstawił ks. kanonika Rosponda, który jako uproszony prelegent wygłosi szereg odczytów na powyższy temat.

Następnie zabrał głos ks. kan. Rospond i zapowiedział swe odczyty o głównych czynnikach wychowania młodzieży, jako to rodzinie, szkole i Kościele, oraz wygłosił przepiękny referat na temat „Rodzina jako czynnik wychowawczy”.

Prezes podziękowawszy ks. prelegentowi otwiera dyskusję, a gdy nikt głosu nie zabiera, omówił sam poszczególne ustępy referatu i oddał głos ks. asystentowi, który przedstawił stosowaną przez komunistów niebezpieczną metodę wychowywania dzieci przez państwo, a nie przez rodziców i podniósł najgorsze skutki takiego wychowania.

Prezes przypomina, że w dniu 25/10 br. odbyło się bardzo uroczyste święto Chrystusa Króla, w którym wzięli bardzo licznie udział członkowie naszego Stow[arzyszenia]; wyraża z tego powodu radość i podziękowanie.

W końcu ks. dziekan porusza sprawę rekolekcji zamkniętych, które prawdopodobnie w niedalekiej przyszłości dla mężów kat[olickich] się odbędą, i wyraża życzenie licznego wzięcia w nich udziału.

Modlitwą zakończono zebranie. Sekretarz: W. Dąbrowski. Prezes: Opidowicz.

<sup>21</sup> Ks. Kazimierz Rospond (1883-1961), w latach 1912-1961 wikary w Wadowicach, katecheta szkół wadowickich.

*Zebranie ogólne 10<sup>te</sup> Nadzwyczajne*

dnia 29 listopada 1936. Obecni: ks. dziekan, prezes, sekretarz i około 60 członków. Prezes przedstawia cel dzisiejszego Nadzwyczajnego Zebrania, którym jest rozszerzenie działania Akcji Kat[olickiej] dekanatu wadowickiego. Przewidziane jest zatem tworzenie tz[w]. zastępów we wszystkich gminach. Celem wyszkolenia kierowników zastępów odbędzie się w Wadowicach w Domu Kat[olickim] w dniach 1 i 2 grudnia br. kurs Akcji Katolickiej, na który przybędą delegaci z całego dekanatu wadowickiego. Wedle ustalonego programu, wygłoszonych zostanie 7 referatów, trwających wraz z nabożeństwem od godz. 8 do 17 z przerwą obiadową. Uczestnicy zamiejscowi otrzymają w Domu Kat[olickim] całkowite utrzymanie, a z dalszych parafii także nocleg.

Jako delegaci na kurs z gmin tutejszej parafii wybrani zostali i wybór przyjęli następujący członkowie: Jaroszewice: Cholewa Jan; Róków: Fronczek [Frączek] Józef i Spisak Stan.; Tomice: Spisak Piotr i Porębski; Zawadka: Brańka Franciszek; Gorzeń Dolny i Gorzeń Górny – poda uczestników p. prezesowi p. Jamróż Wojciech.

Po przemówieniu prezesa, zachęcającym do wzięcia udziału w kursie także przez innych członków naszego Stowarz[yszenia], zebranie zakończono. Sekretarz: W. Dąbrowski. Prezes: Opidowicz.

*Zebranie ogólne 11<sup>te</sup>*

dnia 13 grudnia 1936. Obecni: prezes, sekretarz, skarbnik oraz ks. kan. Rospond, wreszcie około 50 członków. Po odmówieniu modlitwy ks. kan. Rospond wygłosił drugi z rzędu odczyt na temat „Chrześcijańskie wychowanie młodzieży”, w szczególności przedstawił rolę matki jako wychowawczynie. Za piękny odczyt podziękowali zebrani rześistymi oklaskami.

Przystąpiono do porządku dziennego. Prezes podaje do wiadomości, że w następną niedzielę, tj. dnia 20 grudnia br. odbędzie się uroczyste nabożeństwo z powodu 25-letniego jubileuszu sakry ks. metropolity Sapiehy<sup>22</sup> i zaprasza do wzięcia licznego udziału w tym nabożeństwie.

<sup>22</sup> Adam Stefan Sapieha (1867-1951), 1912 – biskup (arcybiskup) krakowski, 1946 – kardynał.

Następnie oznajmia prezes, że z końcem tego roku upływa w myśl art. 27 liczba 1 Statutu dwuletni okres urzędowania wybranych w dniu 5 maja 1935 r. członków kierownictwa tutejszego oddziału, nadchodzące zatem Walne Zebranie dokona wyboru nowego kierownictwa. Nad wyborem przeto nowych członków zechcą się zebrani już na przód zastanowić.

Wreszcie prezes przypomina, że w dniach 1 i 2 grudnia br. odbył się staraniem Akcji Kat[olickiej] dekanatu wadowickiego w tut[ejszym] Domu Katol[ickim] kurs Akcji Katolickiej, w którym brało udział przeszło 80 uczestników, na którym wygłoszono 7 referatów. Celem tego kursu było przeszkolenie kandydatów na zastępowych mających zakładać zastępy w myśl art. 32 Statutu w poszczególnych parafiach tutejszego dekanatu.

Prezes otwiera dyskusję na temat odbytego kursu i prosi o wypowiedzenie się obecnych co do wrażeń i spostrzeżeń odniesionych na kursie. W dyskusji zabierają głos pp. Brańka, Woźniak, Balon, Lempart i przybyły w międzyczasie ks. dziekan, który w przemowie swej zachęcał gorąco do owocnego działania celem szerzenia idei Akcji Katolickiej. Wyłoniła się też myśl założenia Związku Chrześcijańskich Robotników<sup>23</sup>.

Po wyczerpaniu porządku dziennego i odmówieniu modlitwy zebranie zakończono. Sekretarz: W. Dąbrowski. Prezes: Opidowicz.

**Rok 1937<sup>24</sup>***Protokół III Walnego Zebrania*

dnia 31 stycznia 1937. Obecni: ks. dziekan (asystent), prezes, wiceprezes, sekretarz, skarbnik, gospodarz i inni członkowie kierownictwa oraz około 65 członków. Po odmówieniu modlitwy zagaił zebranie prezes, po czym ks. dziekan przemówił na temat rozwijania się Akcji Kat[olickiej] i podziękował prezesowi oraz całemu kierownictwu za dotychczasową pracę w Kat[olickim] Stow[arzyszeniu] Mężów.

<sup>23</sup> Stowarzyszenie Robotników Chrześcijańskich założył w 1905 r. w Warszawie ks. Marceł Godlewski (1865-1945), który prowadził ożywioną działalność społeczną i wydawniczo-publicystyczną, inspirowaną encykliką *Rerum novarum*, skierowaną przeciw ruchowi socjalistycznemu.

<sup>24</sup> Tekst dopisany czerwonym ołówkiem.

Przystąpiono do porządku dziennego.

1. Odczytano protokół Walnego Zebrania z dnia 9 lutego 1936 i przyjęto bez dyskusji do wiadomości.

2. Sprawozdanie z działalności Stowarzyszenia za rok 1936 złożył sekretarz Dąbrowski, które również przyjęto do wiadomości. Odnośnie do tego sprawozdania wyjaśnił p. prezes, że intronizacja obrazu Najśw. Serca Jezusowego, sprawionego do naszej świetlicy, nie odbyła się dotąd z powodów od kierownictwa niezależnych, że jednak intronizacja ta odbędzie się nieodwołalnie w roku bieżącym i to możliwie jak najuroczyściej. Następnie poświęca wspomnienie zmarłym członkom Stowarzyszenia Andrzejowi Brodzie i Franciszkowi Konasowi, za spokój dusz których odmówiono wspólnie modlitwę. Przy tej sposobności porusza prezes myśl, by w pogrzebie zmarłych członków brać jak najliczniej udział i by urządzać co roku nabożeństwo za zmarłych członków Stow[arzyszenia].

Sprawozdanie kasowe składa skarbnik i podaje, że do końca grudnia 1936 dochód wynosił 839 zł 41gr, wydatki 685 zł 51gr, stan kasy 153 zł 90 gr. Podnosi też, że dużo członków nie płaci regularnie wkładek miesięcznych i przypomina, że jeżeli któryś z członków nie jest w stanie płacić pełnej wkładki, może w myśl uchwały Walnego Zebrania z dnia 9 lutego 1936 zgłosić prośbę do p. prezesa o obniżenie wkładki lub nawet uwolnienie od niej.

3. Imieniem Komisji Rewizyjnej złożył sprawozdanie członek Komisji p. Józef Leń i przedstawił wniosek o udzielenie kierownictwu absolutorium z działalności za rok 1936, który to wniosek jednogłośnie uchwalono.

4. Ponieważ 2-letni okres czasu, na który wybrani byli w myśl Statutu dotychczasowi członkowie kierownictwa, upłynął z dniem 31 grudnia 1936, przeto przystąpiono do wyboru nowych członków na dalszy okres 2-letni i jednomyślnie wybrano kierownictwo w następującym składzie: prezes: p. Antoni Opidowicz; zastępca prezesa: p. Józef Pawłowski; sekretarz: – po zgłoszeniu rezygnacji z tej godności przez dotychczasowego sekretarza W. Dąbrowskiego – p. Józef Balon; skarbnik: p. Ludwik Skowronek; członkowie: Jan Gruszecki, Józef Wiktor, Jan Cholewa, Józef Fronczek [Frączek], Wojciech Jarmróz, Władysław Plac, Franciszek Brańka z Zawadki. Do Komisji Rewizyjnej wybrani: Walenty Dąbrowski, Stanisław Spisak, Józef Leń.

5. Omówienie programu pracy na rok 1937, którego głównymi punktami mają być: a) Tworzenie zastępów we wszystkich gminach i b) Intronizacja obrazu Najśw. Serca Jezusowego.

6. Wnioski: p. Gruszecki przypomina sprawienie tablicy z nazwiskami b. członków Stow[arzyszenia] „Zgoda”, na co p. prezes oświadcza, iż tablica będzie sprawiona. Delegatka Stow[arzyszenia] Kobiet<sup>25</sup> p. Ripperówna<sup>26</sup> składa imieniem tegoż Stowarz[yszenia] naszemu stowarzyszeniu, względnie kierownictwu [życzenia] najpomysłniejszego rozwoju i wyników pracy, za co prezes dziękuje.

Prezes oznajmia, że ze względu, iż ks. dziekan zajęty jest innymi sprawami przeważnie w 2<sup>ga</sup> niedzielę każdego miesiąca, ogólne nasze Zebrania odbywać się będą w roku bieżącym w 3<sup>cia</sup> niedzielę każdego miesiąca, z wyjątkiem lutego, w którym zebranie to odbędzie się dnia 14 lutego. P. wiceprezes Pawłowski podnosi, iż zauważyć się daje, że w niedziele i święta w czasie nabożeństwa dużo ludzi stoi na rynku, zamiast iść na mszę św. i prosi członków Stow[arzyszenia] o wpływanie, ile możliwości, na to, aby ludzie szli do kościoła, nie stali na rynku. P. Wiktor wyjaśnia, że ludzie stojący na rynku, są to ludzie przeważnie ze wsi, którzy przyszedłszy do miasta, przy sposobności załatwiają między sobą pewne interesa, lecz albo byli oni już na mszy św., albo czekają na następną mszę św.

Gdy nikt więcej głosu nie zabiera, prezes zamyka zebranie, które zakończono wspólną modlitwą. Sekretarz: W. Dąbrowski. Prezes: Opidowicz.

#### *Zebranie ogólne 1*

dnia 14 lutego 1937 o godz. 10<sup>tej</sup>. Obecni: ks. dziekan, prezes, sekretarz, skarbnik, gospodarz, preleg[ent] dr kpt. Hisztin i 35 członków.

Po rozpoczęciu modlitwą i przywitaniu członków udziela prezes głosu prelegentowi drowi Hisztinowi, który wygłasza referat „O alkoholizmie”, przedstawiając szkodliwy i zgubny jego wpływ na zdrowie fizyczne konsumenta i wskazuje na ruinę materialną i upadek moralny

<sup>25</sup> Katolickie Stowarzyszenie Kobiet w Wadowicach powstało niedługo przed 1922 r. Przedtem nazywało się Katolickim Związkiem Polek. Długoletnią jego prezeską była Jadwiga Solarska, zasłużona działaczka społeczna. W 1930 r. jako pierwsza wadowiczanka otrzymała medal *Pro Ecclesia et Pontifice*.

<sup>26</sup> Wincencja Ripperówna w 1932 r., po przemianowaniu Ligi Katolickiej na Akcję Katolicką, została sekretarką parafialnej Akcji Katolickiej w Wadowicach.

rodziny alkoholików, i straszne skutki alkoholizmu na potomstwie pijaków widoczne (epilepsja, kretynizm i choroby umysłowe). Specjalną wzmiankę poświęca prelegent wpływowi alkoholu na młody organizm dziecka (rozpuszczanie tłuszczowych komórek mózgu). Nad referatem rozwinęła się dyskusja, w której zabierali głos kilkakrotnie ks. dziekan, prezes i inni członkowie prosili o wyjaśnienia prelegenta, wskutek czego ożywiona dyskusja przeciągnęła się dłużej.

Wreszcie ks. dziekan podzielił się z zebraniem przykrą wiadomością o należeniu przeszło 800 inwalidów katolickich do związku inwalidów żydowskich<sup>27</sup> i wspieraniu swoimi wkładkami wrogich dla siebie związków i zgubnych celów, przytaczając krzywdzące katolików postanowienia statutowe tego związku. Na wniosek sekretarza Balona zebranie potępiło niegodne i hańbiące postępowanie członków inwalidów katolickich i postanowiło temu przeciwdziałać, aby obałamuconych wyzwolić z narzuconej im opieki żydowskiej.

Nie odczytano już listy członków ani ostatniego protokołu zebrania, lecz modlitwą zakończono program dnia o godz. 12<sup>tej</sup>. Sekretarz: Balon. Prezes: Opidowicz.

### *Zebranie ogólne 2*

z dnia 14 marca 1937, o godz. 10<sup>tej</sup> w świetlicy Domu paraf[ialnego]. Obecny Zarząd, prócz prezesa (chory), i 48 członków.

Rozpoczęto modlitwą, po czym wiceprezes p. Pawłowski omawia deklarację programową płk. Koca<sup>28</sup> i przychylne ustosunkowanie się do niej katolickiego społeczeństwa. Wywiązała się dyskusja, w której zabierało głos kilku członków, że właściwe ustosunkowanie przychylne zależeć będzie od wprowadzenia w czyn szczytnych haseł.

Następnie ks. dziekan omówił krytycznie punkty artykułu w „Przeglądzie Powszechnym” ze stanowiska katolickiego w tej sprawie, zastrzegając sobie jeszcze dalszy ciąg na następnym zebraniu, po

<sup>27</sup> Żydowscy inwalidzi wojenni I wojny światowej założyli własną organizację, do której należeli inwalidzi wojenni zamieszkali w Wadowicach i okolicy oraz wdowy i sieroty po poległych. Jej założycielem i prezesem był Szymon Sauerstrom, sam inwalida wojenny. Został zamordowany w Oświęcimiu. – Zob. *Księga pamiątkowa b. gmin żydowskich Wadowic, Andrychowa, Kalwarii i Myślenic*, red. i tłum. z hebrajskiego Dawid J a k u b o w i c z z, Tel Awiw 1968, s. 74-75 (reprint 1996).

<sup>28</sup> Płk. Adam Koc (1891-1969), legionista, od 1928 działacz BBWR, 1936-1937 organizator i szef Obozu Zjednoczenia Narodowego, od 1940 na emigracji.

czym poświęcił parę gorących wspomnień pokłosiu misyjnemu<sup>29</sup>. W dyskusji bardzo ożywionej zabierali różni członkowie głos kilkakrotnie i wyrazili podziękowania ks. dziekanowi za tę ucztę słowa, jaką były 2-tygodniowe misje katolickie 3 kaznodziejów oo. jezuitów.

Wyłoniła się nadto luźna uwaga członka KSM nad obdarowywaniem dzieci obrazkami przez księży w czasie kolędy i wyjaśnienie ks. dziek[ana].

Wreszcie zapytanie p. Lemparta, czy i co Zarząd postanowił w sprawie dawniejszego wniosku o spowodowanie zamykania sklepów żydowskich w czasie nabożeństw w niedziele i święta. Wobec braku interwencji w tej sprawie u władzy powiatowej, ponowił wniosek dawny i wniósł kilka nowych interpelacji: 1. Profanacja figury św. Jana przez Żyda w kiosku koło mostu na Choczence. (Zbadać sprawę i zapobiedz!); 2. Sprawa sług katolickich u Żydów i gorszące praktyki; 3. Lektura masowa dziennika „Ekspress”<sup>30</sup> i bojkot prasy katolickiej, bojkot modniarki katolickiej, a popieranie Żydówek przez katolickie panie. Zarząd postanowił wziąć te sprawy pod rozwagę i udzielić wyjaśnień po załatwieniu.

Na tym zakończono zebranie modlitwą. Sekretarz: Balon. Prezes: Opidowicz.

### *Zebranie ogólne 3*

dnia 19 kwietnia 1937 o godz. 10<sup>tej</sup> w świetlicy. Obecni: Zarząd, prócz wiceprezesa p. Pawłowskiego – usprawiedliwił swą nieobecność, i 44 członków, 76 nieobecnych, 10<sup>ciu</sup> usprawiedliwiono.

1. Rozpoczęto modlitwą, po czym prezes p. Opidowicz odczytał okólnik związku KSM, że Akcja Katolicka nie może się wiązać z żadną akcją o kierunku politycznym, ponieważ Akcja Katolicka do polityki się nie miesza, a mogłaby tylko ostrzegać członków przed przystępowaniem do takich akcji czy stowarzyszeń, które są do katolicyzmu i religii wrogo nastawione, np. bezbożnictwo, komunizm.

Dyskusja nad okólnikiem odłożona na koniec zebrania.

<sup>29</sup> E. K o s i b o w i c z z TJ, *Deklaracja programowa płk. A. Koca. – Sytuacja na lewicy i prawicy. – Stanowisko Kościoła*, „Przegląd Powszechny” t. 213:1937, s. 371-382.

<sup>30</sup> Prawdopodobnie chodzi o „Express Ilustrowany”, dziennik o charakterze sensacyjnym, wydawany w Łodzi, popularny również w innych regionach Polski.

3. [sic!] Sekretarz Balon odczytuje z dodatku do okólnika marcowego KSM w Krakowie „Autorytet w wychowaniu” (o roli ojca, nauczyciela i księdza w wychowaniu młodego pokolenia.). W dyskusji nad referatem odczytanym zabierali głos p. prezes, sekretarz i 2 członków o autorytecie ojca i nauczyciela, nie ruszając roli księdza z braku ks. asystenta na zebraniu.

2. Odczytanie protokołu z ostatniego zebrania przez sekretarza Balona, a gdy nikt nie zabrał głosu nad protokołem, przystąpiono do następnego punktu programu.

4. Czwarty punkt programu odpadł z powodu nieobecności ks. asystenta, który miał dokończyć ustosunkowanie się społeczeństwa katolickiego do dekl[aracji] płk. Koca.

5. Otwarcie dyskusji nad okólnikiem odczytanym przez prezesa. Wyłania się kwestia należenia do związków socjalistycznych, które prezes potępia i zabrania członkom należenia do nich. P. Wł. Dyrzc polemizuje z p. Opidowiczem i twierdzi, że niejedynemu należy dla chleba do związku PPS<sup>31</sup>, choć jest dobrym katolikiem i praktykującym, a związek broni jednak robotników przed wyzyskiem. Zabiera głos dr Majka<sup>32</sup> w obronie pracodawcy i twierdzi, że on terrorem nie może być ograniczonym w swych prawach i może ze swym majątkiem u siebie robić co mu się podoba. W dyskusji zbija prezes ten pogląd i wskazuje na encykliki „Rerum novarum” i „Quadragesimo anno”, które ten stosunek wyczerpująco wyjaśniają. Po wyczerpaniu dyskusji i odpowiedzi na interpelację Lemparta w sprawie Żydów, kaplicy nad Choczenką itp. przystąpiono do ostatniego punktu: odczytania listy obecności członków, której wynik wspomniany na wstępie – i zakończono zebranie modlitwą. Sekretarz: Balon. Prezes: Opidowicz.

#### *Zebranie ogólne 4*

z dnia 9/5 1937 o godz. 10<sup>tej</sup>. Obecni: Zarząd, prócz ks. asystenta, i 50 członków, a 70, prócz kilku chorych, nie usprawiedliwiło swej nieobecności.

1. Rozpoczęto modlitwą, po czym prezes udzielił głosu sekretarzowi do odczytania protokołu z ostatniego zebrania. Gdy w sprawie

<sup>31</sup> Spór dotyczył przynależności katolików do socjalistycznych związków zawodowych, zorganizowanych przez wadowicką komórkę Polskiej Partii Socjalistycznej.

<sup>32</sup> Józef Majka, dr praw, adwokat w Wadowicach.

protokołu nikt nie zabrał głosu w otwartej dyskusji, przystąpiono do 2<sup>go</sup> p[un]ktu programu.

2. Sekretarz odczytał z pisma „Na wyżyny”<sup>33</sup> artykuł z maja br. pt. „Wielka rocznica”, zawierający krótkie streszczenie zagadnienia społecznego, ujętego w encyklikach „Rerum novarum” pap. Leona XIII z 1891 r. i „Quadragesimo anno” p[apieża] Piusa XI, wydanej w 40 lat później. Ta kwestia, jakkolwiek najdawniejsza, lecz wciąż żywota, przypominała słuchaczom myśli streszczone w 4. zesłorocznych referatach p. mgra Kuczkowskiego, że człowiek nie powinien być samolubem, bo według klasycznego porównania św. Pawła, jest członkiem jednego wielkiego ciała społecznego i żywego organizmu, jakim jest społeczeństwo, nie może się też buntować, wszelki bowiem bunt członków organizmu zdrowego powoduje ciężkie choroby, a nawet zgubę całego organizmu. A więc człowiek człowiekowi zawsze ma być bratem, a nie wilkiem. Utkwiły nam w pamięci 3 grupy zrzeszeniowe w społeczności ludzkiej: rodzina, Kościół i państwo, których harmonijne współdziałanie i zgodne dążenie może przywrócić zachwianą równowagę społeczną i dać sprawiedliwy ustrój. W dyskusji prezes udziela kilku wyjaśnień wzniosłych myśli i nikt więcej głosu nie zabiera.

3. Prezes przypomina sprawę zjazdu katolickiego w Krakowie w dniu 13 czerwca<sup>34</sup> br. i zachęca do jak najliczniejszego wzięcia udziału członków w tym zjeździe, który winien być nie tylko próbą sił katolickich organizacji, ale żywiołową manifestacją ducha katolickiego w naszym narodzie. Stowarzyszenie jest skłonne ułatwić 10 członkom wyjazd, płacąc im koszta i 3 zł na osobę za zgłoszeniem w biurze prezesa do 27 maja br. Zgłosiło się 5<sup>ciu</sup> członków, których pokwitowania na bilety kolejowe są do odebrania u sekretarza.

<sup>33</sup> „Na Wyżyny”, organ Katolickiego Związku Mężów, potem: Katolickiego Stowarzyszenia Mężów, wydawane w Warszawie w latach 1934-1939. Drukowało materiały programowe dotyczące Akcji Katolickiej, dokumenty Katolickiego Stowarzyszenia Mężów, popularyzowało naukę społeczną Kościoła.

<sup>34</sup> Dwa tygodnie przed Międzynarodowym Kongresem Chrystusa Króla w Poznaniu, 13 czerwca 1937 r. na Rynku Głównym w Krakowie odbył się „Dzień Katolicki”. Wzięły w nim udział przede wszystkim organizacje związane z Akcją Katolicką. Liczba uczestników wynosiła ok. 60 tysięcy osób. Zjazd był połączony z jubileuszem 25. rządów archidiecezją krakowską abpa Adama Stefana Sapięhy. Relację z „Dnia Katolickiego” zob. „Dzwon Niedzielny” nr 25:1937, s. 421-423.



4. Sprawa uroczystej intronizacji obrazu Najśw. Serca P. Jezusa w świetlicy Stow[arzyszenia] M[ężów] K[atolickich] w dniu 6 czerwca 1937. Uchwalono program uroczystości, który będzie ogłoszony po ustaleniu w porozumieniu z ks. dziekanem i ks. gospodarzem Kotowieckim<sup>35</sup>. Uroczysta msza św. ze wspólną Komunią św. o godz. 9<sup>tej</sup>, po czym akt poświęcenia obrazu w świetlicy, okolicznościowe przemówienie i chór młodzieży odśpiewa pieśń „My chcemy Boga”.

5. Wolne wnioski. Nikt głosu nie zabierał, wobec czego sekretarz odczytał listę obecności z wynikiem jak na wstępie i zakończono zebranie modlitwą o godz. 12<sup>tej</sup>. Sekretarz: Balon. Prezes: Opidowicz.

#### *Nadzwyczajne Zebranie ogólne 5*

z dnia 30 maja 1937 o godz. 10<sup>tej</sup> w świetlicy. Obecni: Zarząd, prócz p. prezesa, który usprawiedliwił nieobecność koniecznością wyjazdu i prosił o zastępstwo wiceprezesa p. Pawłowskiego, oraz b[ardzo] znikoma ilość członków – niespełna 30.

Rozpoczęto modlitwą, po czym wiceprezes p. Pawłowski z przykrością piętnuje obojętność członków i małe zainteresowanie sprawami Stowarzyszenia w chwili, gdy największej czujności i gorliwości członków tak bardzo potrzeba, gdy wróg zewsząd atakuje, od zewnątrz i wewnątrz. Wiceprezes apeluje do tej gorliwości, którą trzeba okazać na zewnątrz przez branie udziału w zgromadzeniach i umacnianie się w katolicyzmie aktywnym, by innych, dotąd obojętnych, za sobą pociągnąć, a nie zrażać własną obojętnością. – Zachęca następnie do wzięcia udziału jak najliczniejszego w manifestacji uczuć katolickich i niezłomnych przekonań wobec czcigodnego jubilata arcypasterza [archi]diecezji ks. arcb[p.] [Adama Stefana] Sapiehy w Dniu Katolickim] 13 czerwca 1937.

Następnie sekretarz odczytuje protokół z ostatniego zebrania z 9/5 br., nad którym nikt nie zabiera głosu i wicepr[ezes] prosi ks. asystenta o parę słów. W dłuższym przemówieniu okolicznościowym łagodzi ks. dziekan ostrze przemówienia wiceprez[esa] i twierdzi, że nie należy się zrażać przeszkodami, bo mężowie, choć powoli, lecz stale postępują naprzód w akcji, a sprawa Boża i tak jest pewna wy-

<sup>35</sup> Ks. Piotr Kotowiecki (ur. 1900), wyświęcony w 1923 r., 1929-1939 wikariusz w Wadowicach.

granej, mimo wysiłków wroga i piekielnych ataków bolszewizmu i bezbożnictwa. Wielki optymizm ks. asystenta udzielił się wnet zebranym i zwyciężył przygnębiające wrażenie słów wiceprezesa i mimo że liczba członków na zebraniu jeszcze zmalała wskutek wyjścia kilku na procesję B[ozego] C[iała] do OO. Karmelitów, w podniosłym nastroju zakończono zebranie modlitwą o godz. 11<sup>45</sup>. Sekretarz: Balon. Prezes: Opidowicz.

#### *Zebranie ogólne 6*

z dnia 11 lipca 1937 o godz. 10<sup>tej</sup>. Obecni: Zarząd w komplecie i ks. asystent oraz 1/3 członków.

Rozpoczęto modlitwą, po czym prezes wita zgromadzonych i ks. asystenta oraz wspomina, że na zebraniach winien mieć miejsce kwadrans religijny, na którym omawiane są zagadnienia aktualne w nasświetleniu religijnym. Zamiast tego będzie na szeregu zebrań czytane dzieło lekarza czesk[iego] dra Hynka<sup>36</sup> „Święty Całun”, w którym autor udowadnia autentyczność ran i krwi Chrystusa Pana, odbitych na płótnie, którym był owinięty przy złożeniu do grobu. Dzieło to niejako zgłębia tajemnicę wiary w mękę i śmierć Zbawiciela i zastępuje ją wiedzą.

Następnie prezes zdaje sprawę ze zjazdu delegatów w Krakowie przed Dniem Katolickim, gdzie porównano Kościół kat[olicki] do zamku bez obrony, a szańcem obronnym ma być Stowarzyszenie Mężów Katolickich]. Zamiast sprawozdania z Dnia Katolickiego i z udziału kilkunastu członków odczytał sekretarz opis zjazdu i uroczystości z „Głosu Narodu” z 14/6 1937, gdzie autor artykułu dał bardzo malowniczy obraz uroczystości i przedstawił nastrój zgromadzonych tłumów katolickiego społeczeństwa składającego hołd swemu kochanemu Arcypasterzowi.

W dyskusji zabrał głos ks. dziekan, porównał uroczystość 13 czerwca 1937 na cześć ks. arcybiskupa Sapiehy do uroczystego wjazdu Chrystusa Pana do Jerozolimy, zwłaszcza wobec zmiany nastroju, jaka zaszła w stosunku do ks. Metropolity za kilkanaście dni w tzw. sprawie wawelskiej i bardzo wielu z tych, którzy mu 13/6 br. hołd składali, demonstrowało pod wpływem nastroju chwili wrogie dla

<sup>36</sup> R. W. H y n e k, *Święty Całun. Męka Pańska w oświetleniu nauki*, spolszczył i opracował St. K a r w o s k i, Księgarnia Św. Wojciecha [1937].

starego jubilata uczucia na ulicach Krakowa i innych miast<sup>37</sup>. Następnie zabrał głos p. Lempart, którego przemówienie zdążyło do uchwalenia protestu przeciw niegodnym wystąpieniom z napaściami na Metropolitę. Zamiast protestu przeciw protestom, uchwalono wysłać z ramienia wszystkich stowarzyszeń katolickich w Wadowicach adres hołdowniczy, że tu[ejsze] stowarzyszenia katolickie stoją twardo przy swym Arcypasterzu i szargać jego dobrego imienia nie pozwalają. W końcu zgłosił rezygnację ze swej godności sekretarz Balon z powodu wyjazdu z Wadowic w sierpniu br. z rodziną do Krakowa.

Nowego sekretarza nie wybrano z powodu braku chętnego kandydata i postanowiono skutecznie to na następnym zebraniu.

Zakończono modlitwą o godz. 11<sup>45</sup>. Sekretarz: Balon. Prezes: Opidowicz.

#### Protokół

z miesięcznego zebrania 8/8 1937. Obecni: Zarząd, ks. dziekan Prochownik jako asystent i około 56 członków.

Porządek dzienny: 1. kwadrans religijny, 2. wybór sekretarza, 3. sprawy bieżące: wolne wnioski.

Ad 1. Prezes odczytuje ustęp III z książki pod tyt. „Święty Całun” dr. R. W. Hynek S.M.

Ad 2. Na zebraniu był sekretarz p. Balon, który jeszcze do Krakowa nie wyjechał. Prezes i zebrani podziękowali mu za pracę sekretarską pełnioną gorliwie i umiejętnie i wyrazili żal, że opuszcza Wadowice. Zebrani uchwalili zaprosić na sekretarza poprzedniego sekretarza p. Dąbrowskiego.

Ad 3. Zebrani poruszyli sprawę księdza Metropolity i wyrazili radość, że sprawa ta została ugodowo załatwiona. Następnie p. Lempart

<sup>37</sup> 18 maja 1935 r. sarkofag z zabalsamowanym ciałem marszałka Józefa Piłsudskiego został tymczasowo złożony w krypcie św. Leonarda pod katedrą wawelską. Masowe nawiedzanie krypty, do której istniało tylko jedno wejście z bocznej nawy katedry, stworzyło sytuację uciążliwą i kłopotliwą. Ponieważ władze rządowe zwlekały z przeniesieniem sarkofagu do przygotowanej na ten cel krypty pod Wieżą Srebrnych Dzwonów, która miała osobne wejście i wyjście, 24 czerwca 1937 r. metropolita uczynił to na własną ręką, co doprowadziło do ostrego konfliktu między nim a rządem i do gwałtownej nagonki na jego osobę w prasie i radio. Chociaż po miesiącu konflikt został oficjalnie zażegnany, jego echa jeszcze przez pewien czas wracały na polskiej scenie politycznej. – Zob. J. Wolny, *Konflikt wawelski*, w: *Księga sapieżyńska*, pod red. ks. J. W o l n e g o, t. II, Kraków 1986, s. 11-140.

podniósł, że kupcy żydowscy prowadzą handel w niedziele i święta otwierając sklepy albo uchylając żaluzje okien wystawowych i czekają przed sklepami na klientów. W dyskusji wyrażono ubolewanie, że liczni katolicy nie szanują niedziel i świąt, kupując w te dni u Żydów, i uchwalono, aby ks. dziekan interweniował w tej sprawie u starosty.

Na tym zakończono. [Prezes:] Opidowicz.

#### Protokół

spisany na Zebraniu miesięcznym członków KSM<sup>38</sup>, odbytem w dniu 12/9 1937 o godzinie 10-tej przed południem w Domu Katolickim we własnej świetlicy. Obecni: Zarząd i ks. dziekan Prochownik, i członków 50.

Porządek dzienny: 1. Zagajenie zebrania i odczytanie protokołu z ostatniego zebrania; 2. Sprawa wyboru sekretarza; 3. Dalszy ciąg czytania książki pod tytułem „Święty Całun” dr. R. W. Hynek, czyli kwadrans religijny; 4. Sprawa pielgrzymki do Częstochowy; 5. Odczytanie listu p. Banachowej w sprawie wzięcia udziału w przedstawieniu; 6. Wnioski; 7. Interpelacje.

Załatwienie porządku dziennego.

Ad 1. Prezes zagaił zebranie rozpoczynając modlitwą, witając ks. dziekana jak i przybyłych członków.

Ad 2. Ponieważ dotychczasowy sekretarz p. Balon przeprowadził się na stałe do Krakowa, p. prezes postawił wniosek, aby sekretarzem wybrać p. Gruszeckiego, co zebrani jednogłośnie przez podniesienie rąk wnioszek ten uchwalili, wybierając p. Gruszeckiego sekretarzem KSM<sup>39</sup> oddział w Wadowicach. P. Gruszecki podziękował zebranim członkom za wybór i położone w nim zaufanie i oświadczył, że wybór przyjmuje, oświadcza, że o ile jego możliwość, będzie się starać, aby temu zadaniu zadośćuczynić.

Ad 3. Następnie odczytał kwadrans religijny o św. Całunie.

Ad 4. P. Prezes odczytał okólnik KSM w Krakowie w sprawie organizowanej pielgrzymki na Jasną Górę w Częstochowie, po odczytaniu zabrał głos ks. asystent Prochownik, wyjaśniając cel i pobudki tej

<sup>38</sup> W oryginale błędnie: KSM m.

<sup>39</sup> W oryginale błędnie: KSM mężów. Taki błędny zapis powtórzył się kilkakrotnie, także w formie: KSMM.

pielgrzymki, prosząc zarazem, aby członkowie w tej pielgrzymce wzięli jak najliczniejszy udział.

Ad 5. Następnie p. prezes odczytał list p. Banachowej jako prezeski KSK<sup>40</sup> w sprawie wzięcia udziału przez członków w przedstawieniu urządzonym przez KSK. Na skutek tego pisma p. prezes prosi członków, aby, na ile to możliwe, poparli to przedstawienie swoją obecnością. Również zabrał głos ks. asystent w tej sprawie, prosząc, aby wspierać KSK, wspominając o tym, jak to młodzież katolicką prowokują różni agitatorzy, a przede wszystkim<sup>41</sup> dziewczęta, zarazem wzywa ojców, aby zwracali lepszą uwagę na młodzież. Zabrał głos p. Wiktor, zaznaczając, że KSM Żeń[skiej]<sup>42</sup> bardzo dodatnio wpływa na dziewczęta, i daje się odczuć to po wsiach, że członkinie KSM, dziś już jako matki, dają bardzo ładny przykład w wychowaniu młodzieży katolickiej.

Następnie p. Lempart wygłosił dłuższe przemówienie na temat stosunku katolików do Żydów, w tej sprawie zabierali głos i inni członkowie.

Ad 6. P. Władysław Tomczak zgłosił pisemny wniosek o dobrowolną zbiórkę na rzecz pogorzalców spalonej wsi Różki Ziemaki<sup>43</sup> w powiecie wysokomazowieckim z 4 na 5 września przez towarzystwo żydo-masono-socjal-komuno, tak zwany Volksfront<sup>44</sup>; nad wnioskiem tym wywiązała się ożywiona dyskusja, w której zabierali [głos] p. Wiktor i ks. asystent, i po odczytaniu wycinku z „Małego Dziennika”<sup>45</sup>, donoszącym o tym wypadku, na wniosek p. prezesa, uchwalono

<sup>40</sup> KSK = Katolickie Stowarzyszenie Kobiet. W oryginale błędnie KSM żeńsk., podobny zapis w następnych przypadkach.

<sup>41</sup> W oryginale nadpisano: na.

<sup>42</sup> Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Żeńskiej w Wadowicach powstało w 1927 r. Jego poprzedniczką było Stowarzyszenie św. Jadwigi, istniejące już w 1922 r.

<sup>43</sup> Poprawnie: Roszki Ziemaki, wieś w powiecie wysokomazowieckim w województwie podlaskim.

<sup>44</sup> Volksfront (niem.) – front ludowy, od połowy lat 30. XX w. forma współdziałania w wielu krajach partii i organizacji lewicowych, od 1935 r. przyjęta przez Międzynarodówkę Komunistyczną; w kilku krajach, np. w Hiszpanii (1936 r.) front ludowy doszedł do władzy.

<sup>45</sup> „Mały Dziennik” 10 IX 1937 nr 252 (art. *Czyja zbrodnia?*). Wieś Roszki Ziemaki, zdaniem autora artykułu, była zamieszkała przez szlachtę zagrodową, związaną ze Stronnictwem Narodowym. Autor nie chce uprzedzać wyników śledztwa policyjnego,

wydać z funduszów Towarzystwa kwotę 10 zł i przesłać ją na ręce komitetu ratunkowego. Sprawę tę poruczono p. skarbnikowi do załatwienia. Ponieważ nie zgłoszono dalszych wniosków ani interpelacji, na tym zebraniu zakończono o godzinie 11.45. Sekretarz: Gruszecki. Prezes: Opidowicz.

### Protokół

spisany na Zebraniu miesięcznym członków KSM, odbytym dnia 10/10 1937 o godzinie 10-tej w świetlicy w Domu Katolickim. Obecni: Zarząd: prezes, sekretarz, skarbnik, ks. asystent nieobecny, członków obecnych 50.

1. P. prezes zagał zebranie rozpoczynając modlitwą.
2. Nastąpił kwadrans religijny, podczas którego p. prezes odczytał dalszy ciąg o św. Całunie Pana Jezusa Chrystusa, przedstawiając zebrany fotografię św. Całunu pomieszczone w książce.
3. Przystąpiono do dalszego porządku dziennego. Odczytano protokół z ostatniego zebrania. Protokół odczytany zebrani przyjęli do wiadomości bez zarzutów.
4. Odczytano okólnik KSM w Krakowie w sprawie z odbytej pielgrzymki przez członków KSM oraz opis odbytej uroczystości podczas pielgrzymki na Jasnej Górze, również odczytano z „Dzwonu Niedzielnego”<sup>46</sup> ślubowanie złożone przez członków KSM u stóp Najświętszej Panny Maryi Królowej Korony Polskiej. Ślubowanie to ma być podstawą do uroczystości Chrystusa Króla.

5. P. Prezes przypomina, że z końcem bm., tj. 31 paźdz. przypada uroczystość Chrystusa Króla, na którą to uroczystość zaprasza wszystkich członków do wzięcia udziału w tej uroczystości, przystąpienia gremialnie do spowiedzi i do Komunii świętej, która odbędzie się w dniu uroczystości, jak również i w procesji, która odbędzie się do Klasztoru OO. Karmelitów. Zbiórka członków dnia 31/10 o godzinie 8.45 m[inut] przed plebanią wraz ze sztandarem.

Następnie zabrał głos p. Ludwik Skowronek, przedstawiając jak robotnicy polscy jako katolicy muszą wykonywać roboty w niedziele i w dniu świąteczne w Niemczech. P. Lempart wyjaśnił, że w Niem-

sugeruje jednak, że podpalenie było dziełem Żydów. Wzywa do przyścia z pomocą pogorzalcem.

<sup>46</sup> *Mężczyźni na Jasnej Górze*, „Dzwon Niedzielnny” nr 39:1937, s. 645-646.

czech jest tak, że robotnik, który idzie na robotę do Niemiec, chociaż jest katolikiem, a nie ma w kontrakcie zaznaczone, że ma mieć wolne w niedziele i święta, to musi w te dni pracować. Ponieważ nikt nie zabierał głosu, zakończono zebranie modlitwą o 11.45 m[inut]. Sekretarz: Gruszecki. Prezes: Opidowicz.

### Protokół

spisany z posiedzenia miesięcznego w dniu 13/XII 1937. Obecnych 42. – Zagaił zebranie przewodniczący p. Opidowicz. Po modlitwie nastąpił kwadrans religijny: dalszy ciąg historii św. Całunu. – W dyskusji nad referatem zabrał głos ks. dziekan, udowadniając, że śmierć P. Jezusa była niezbitnie stwierdzoną, a zatem zmartwychwstanie jest faktycznie zmartwychwstaniem.

Zabiera głos przewodniczący, który odczytuje hasło Akcji Katolickiej na rok '938, gdyż rok Akcji zaczyna się od święta Chrystusa Króla. Hasło to brzmi<sup>47</sup>: [wolne miejsce, hasła nie wpisano]. Następnie w dłuższym wywodzie wyjaśnia cel tego hasła i jego znaczenie dla ustroju społecznego. Odczytuje wyjątki z książki p. Turnau<sup>48</sup>, wydaną przez Radę Społeczną przy kardynale Hlondzie<sup>49</sup>. Zarządzono dyskusję nad tym tematem. Pierwszy zabiera głos w dyskusji ks. asystent, rozwijając hasło Akcji Katol[ickiej]. Następnie przewodniczący wywodzi historię liberalizmu gospodarczego i ustawodawstwa robotniczego. P. Lempart zabiera głos w sprawie wynagrodzeń służących i braku zrozumienia u bogatszych, by poświęcić część swego dochodu na wychowanie biednych. Również podaje życzenie, by Akcja Katolicka więcej pracowała. W replice dla niego występuje p. Skowronek w sprawie bezrobotnych i pracy Akcji Katolickiej. Odczytał przewodniczący odezwę wydaną przez Zarząd Katolickiego Stowarzyszenia Mężów, w której apeluje się o prenumeratę miesięcznika dla

<sup>47</sup> Hasło, czyli temat pracy AK na rok 1937/38 brzmiało: „Katolickie zasady społeczne podstawą socjalnej odbudowy świata”. – Zob. P. J a n c z y, *Organizacja i działalność Akcji Katolickiej*, s. 78.

<sup>48</sup> S. T u r n a u, *Ku lepszemu przyszłości. Zbiór wykładów społecznych dla młodzieży na podstawie encykliki „Quadragesimo anno”*. (Z wypisami z literatury społecznej). Wydawnictwa Rady Społecznej przy Prymasie Polski. Seria III, nr 1, Poznań 1937.

<sup>49</sup> August Hlond (1881-1948), 1922 administrator apostolski w polskiej części diecezji wrocławskiej, 1925 pierwszy biskup katowicki, 1926 prymas Polski, 1927 kardynał; salezjanin.

Kat[olickiego] Stow[arzyszenia] Mężów, który kosztuje rocznie 1 zł. – Miesięcznik ma nosić tytuł „Przebojem”<sup>50</sup>. Uchwalono ze strony Zarządu oddziału zaprenumerować 5 egzemplarzy przez oddział. Zebrano zgłoszenia na prenumeratę przez 25. Uchwalono wydzierżawić świetlicę dla Chrześcijańskiego Związku Robotników za czynszem miesięcznym zł 5 i pokryciem światła, oczyszczenia sali i opalania. Na tym zakończono.

Wadowice, 13 XII 1937. Spisał: [Podpis nieczytelny]. Prezes: Opidowicz.

### Protokół

spisany dnia 9 stycznia 1938 z Walnego zebrania KSM, odbytego o godz. 10-tej w sali Domu Katolickiego. Zagaił zebranie ks. asystent modlitwą. Następnie przewodniczący odczytał protokół z Walnego Zebrania roku ubiegłego, który wobec niewniesienia sprzeciwu przyjęto bez zmian. Odczytano listę obecności. Obecnych członków 52 i kandydatów 6, razem 58.

Przewodniczący p. rejent odczytał sprawozdanie z działalności za rok ubiegły, wykazując w nim nie tylko zalety pracy, lecz i także jej wady. W roku sprawozdawczym zebrań miesięcznych było 11, zebrań Zarządu 4. W czerwcu 1937 roku odbyła się w świetlicy KSM uroczystość intronizacji Serca Jezusowego. Na zebraniach miesięcznych wygłoszono referaty zasadnicze z spraw katolicko – społecznych. W zebraniach brało udział przeciętnie po 50 członków. Wzięto udział w „Dniu Katolickim” w Krakowie i w uroczystości Chrystusa Króla. Duch Katolicki pogłębił się i rok 1937 należy zaliczyć do pomyślnego dla Stowarzyszenia roku.

Otwarto dyskusję nad sprawozdaniem, w której jako pierwszy zabrał głos ks. asystent, zaznaczając, że zdane przez przewodniczącego sprawozdanie jest prawdziwe, zgodne z pracą Stowarzyszenia, podnosząc nie tylko zalety prac dokonanych, lecz także i jej wady. – Główny cel a to pogłębianie katolicyzmu u członków Stowarzyszenia postępuje stale naprzód, w związku z tym wyraża głębokie podziękowa-

<sup>50</sup> „Przebojem”, miesięcznik przeznaczony dla katolickich mężczyzn, wydawany przez Katolicki Związek Mężów w Warszawie w latach 1938-1939. Pisał m.in. o roli mężczyzn w apostołstwie świeckich, o zaangażowaniu Kościoła w życie społeczne, propagował książkę i prasę katolicką.

nie dla przewodniczącego za jego tak pełną ofiarności i poświęcenia pracę, którego to podziękowania wysłuchali zebrani stojąco, nagradzając pracę swego przewodniczącego oklaskami, co daje dowód, że członkowie solidarnie pochwalają pracę przewodniczącego. Następnie ks. asystent składa życzenia noworoczne dla zebranych i Stowarzyszenia, wzywając do dalszej pracy w Stowarzyszeniu, zwłaszcza inteligencję. Sprawozdanie z pracy przyjęto bez zastrzeżeń.

Sprawozdanie kasowe zdał skarbnik, p. Skowronek: Wpływy za rok 1937 – 515.15; rozchody – 291.59; saldo na 1/I 1938 – 223.56.

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej stawia wniosek o udzielenie absolutorium Zarządowi za gospodarkę finansową w roku 1937. Absolutorium udzielono wszystkimi głosami.

Z powodu, że p. Gruszecki obowiązków sekretarza pełnić dalej nie może ze względu na swe zdrowie, wybrano sekretarzem p. Stypułę. Skład Zarządu uzupełniono przez wybranie członkiem Zarządu pana Żurka Franciszka. W wolnych wnioskach zabierali głos: pan Pawłowski, by zebrania Zarządu podawano członkom do wiadomości pisemnie.

Omówił przewodniczący program prac na rok 1938, a to w myśl encykliki hasłem KSM jest przebudowa ustroju społecznego i w tym duchu będzie prowadzona praca w myśl wskazań tejże encykliki. Proponuje przewodniczący, by z każdej wsi na następnym zebraniu zgłoszono delegata na kurs przygotowawczy na kierownika zespołu. P. Pawłowski proponuje, by na zebraniach miesięcznych zapoznać się również z historią i żywotami nowych świętych polskich.

Sprawozdanie z prac zastępu w Zawadce zdaje kierownik, zaznaczając, że praca idzie bardzo powoli z braku zrozumienia u ludzi. W sprawie tworzenia zastępów na wsi zabiera głos p. Wiktor oraz p. Lempart. Po ukończonej dyskusji ustala przewodniczący na rok 1938 program pracy, a to: 1. Przebudowa ustroju społecznego w myśl hasła KSM; 2. Omówienie życiorysów świętych polskich; 3. Tworzenie zastępów na wsiach.

Wniosek p. Gruszeckiego o urządzenie opłatka upadł. Mszę świętą za zmarłych członków uchwalono. Omówiono również sprawę odbioru nowej gazety KSM „Przebojem”.

Zakończono narady modlitwą. Wadowice, 9/I 1938. Spisał: [Podpis nieczytelny]. Przewodniczący: Opidowicz.

### Protokół

ogólnego Zebrania KSM, odbytego w dniu 13 lutego 1938 r. o godz. 10. Obecni: ks. asystent Leonard Prochownik, członkowie Zarządu oraz ponad 60 członków i kandydatów.

Po modlitwie odczytał p. prezes Opidowicz protokół poprzedniego zebrania, który przyjęto bez zmian. W ramach kwadransa religijnego p. prezes Opidowicz wygłosił dalszy ciąg referatu o św. Całunie.

Następnie p. prezes odczytał pismo Towarzystwa Ubezpieczeń Westa o ubezpieczeniu na życie i przedłożył warunki tego ubezpieczenia. W dyskusji zabrał głos ks. asystent, wskazując na korzyści płynące z ubezpieczenia. Wreszcie ks. asystent wspomniął o odbywającym się kursie o wychowaniu młodzieży i wezwał członków KSM, by zachęcali swe żony do jak najliczniejszego brania udziału w tym kursie.

Pan wiceprezes Pawłowski złożył sprawozdanie z zebrania KSMM, na którym był obecny, wskazał na potrzebę współpracy z KSMM oraz wezwał o roztoczenie jak największej opieki nad młodzieżą katolicką. Wywiązała się ożywiona dyskusja, w której wzięło udział kilku członków.

P. Lempart postawił wniosek o poczynienie starań o zakaz puszczania przez głośniki radiowe w rynku w pierwsze piątki miesiąca skocznej muzyki. Ks. asystent oświadczył, że odpowiednie kroki są podjęte w Zarządzie Miejskim. P. Lempart przedstawił sprawę otwierania sklepów żydowskich w niedziele i wezwał członków KSM, by w sklepach tych nie kupowali.

Po wyczerpaniu dyskusji zebranie zakończono wspólną modlitwą. Sekretarz: Lewinger<sup>51</sup>. Prezes: Opidowicz.

*[W zeszycie protokołów KSM znajduje się luzem włożone bifolium z brudnopisem protokołu z tego samego zebrania, pisane inną ręką. Ponieważ brudnopis jest nieco obszerniejszy, zawiera więcej szczegółów i wydaje się bardziej wiernie oddawać atmosferę zebrania, umieszczamy go niżej.]*

<sup>51</sup> Mieczysław Lewinger (później Banachowski), absolwent wadowickiego Gimnazjum, inżynier-agronom, w czasie wojny więzień oflagu. On był również ostatnim sekretarzem Stowarzyszenia. – G. S t u d n i c k i, *Kto był kim w Wadowicach*, s. 151.

*Protokół*

spisany z Walnego zebrania Katol[ickiego] Stow. Mężów, które odbyło się w dniu 13<sup>go</sup> lutego 1938 r. o godzinie 10<sup>tej</sup> rano we własnej sali Katolickiego Domu w Wadowicach, pod przewodnictwem JW pana prezesa i notariusza Opidowicza z Wadowic.

Obecny na zebraniu przewielebny ks. dziekan L. Prochownik odmówił wspólną modlitwę do Św. Ducha po czym JW pan prezes, po zagajeniu posiedzenia wobec licznego zebrania ponad 60 członków, odczytał protokół z poprzedniego Zebrania i otworzył nad nim dyskusję. Ponieważ nikt głosu nie zabierał, protokół uznał jako zupełnie dobry i przyjął go do zatwierdzenia. Pan prezes przedsięwziął dalszy ciąg z odczytu o św. Całunie, a mianowicie, że ludzie nie są skłonni do wierzenia, iż św. płótno, którym było po śmierci Pana Jezusa okryte Jego Przenajświętsze Ciało, mogło się zachować tak, jakim się nam dzisiaj przedstawia.

Z b[ieżących] spraw pan prezes przedstawił i odczytał okólnik Tow[arzystwa] Westy o ubezpieczeniu na życie i na dożywocie pp. członków i rodzin Katol[ickiego] Stowarzyszenia Mężów. Ks. dziekan dokładnie objaśnił o ubezpieczaniu na życie i na dożywocie, zachęcając do ubezpieczenia, zostawiając wolność własnemu przekonaniu i chęci przystąpienia, przy czym zaznaczył, że raty muszą być dokładnie wpłacane. Przerwy w płaceniu rat mogą spowodować prawo do honorariów i do zwrotu wkładek [sic!]. Pan prezes nadmienił, że w sprawie tego ubezpieczenia należy się zgłaszać do sekretariatu Katol[ickiego] Stow[arzystwa] Mężów.

Nadto ks. dziekan nadmienił, iż w Domu Katolickim odbywają się zebrania katolickich niewiast w sprawie świadomego macierzyństwa i wychowania dzieci z b[ardzo] wielkim zainteresowaniem i pożytkiem. W tym przedmiocie wyraziło kilku mężów wdzięczność i uznanie swych żon za te prelekcje. Osobliwie p. Skowronek, kupiec, podniósł głos głębokiego uznania za urządzenie tego rodzaju zebrania. Przy tej okazji ks. dziekan zawiadomił, że jedno takie zebranie odbędzie się po niesporach w D[omu] Katolickim o 4<sup>tej</sup> po południu, na które bardzo zachęcał, oznajmiając z zadowoleniem o licznych zebraniach niewiast i o tak podniosłej i retorycznej swadzie p. prelegentki.

Z dalszych bieżących spraw zabrał głos pan Pawłowski, nadradca skarbowy, oznajmiając, że odnośnie do poruszonej tu sprawy młodzieży katol[ickiej] męskiej był na ostatnim jej zebraniu z prezesem

ks. Świerzykiem<sup>52</sup> i odniósł bardzo miłe wrażenie, jak ta młodzież otwierała i zamykała zebrania śpiewem chóralnym, np. „My chcemy Boga”. W dłuższej dyskusji żądał, aby i starsi mężowie katol[icy] także otwierali posiedzenia śpiewem. Z powodu tego wniosku rozwinęła się dłuższa dyskusja. Ks. dziekan wyraził się, że trzeba by, aby ktoś mógł się zająć tą sprawą i że ks. Włodyga<sup>53</sup> prowadzi śpiewy młodzieży katolickiej, i on właśnie mógłby się zająć tym śpiewem.

Pan Pawłowski zachęcał, aby szczególnie zająć się młodzieżą katolicką, aby w pierwszym rzędzie rodzice wpływali na swe dzieci. Odnośnie do tej sprawy zabrał głos p. Lempart: W dłuższej przemowie omawiał stosunki młodzieży katolickiej w miejscowościach fabrycznych i w ośrodkach większego przemysłu. Młodzież jest bez opieki, idzie luzem. Jedni należą do związk[ów] socjalistycznych, drudzy do „Wici”<sup>54</sup>. Młodzież ze związków katolickich bywa wyśmiewana przez młodzież z PPS lub przez „Wici”. Pan Lempart dowodzi, że są niektórzy ojcowie, co się boją swych dzieci. Syn lub córka robi, co sama chce, rodzice milczą, a przecie powinno być inaczej. Zdarza się, że sami rodzice prowadzą się niemoralnie, np. nie płacą długu albo klną, a najgorzej, jak się upijają. Pan Lempart prosi i wzywa, aby sami rodzice prowadzili się moralnie. Pan Gonet stawia wniosek o opiekę nad chorymi i aby w pogrzebach brali udział członkowie Katol[ickiego] Stow[arzystwa] Mężów. Ks. dziekan stawia wniosek, aby oznajmiać szerszej publiczności o śmierci danego członka, jeżeli nie może szerzej, to przynajmniej kartką na drzwiach kościoła, do czego służą nawet gotowe klepsydry, na których wpisuje się tylko nazwisko.

Następnie zabrał głos p. Lempart i stawiał wniosek, aby porobić starania, aby w mieście radia reklamowe z głośnikami nie grały na miejscach publicznych każdy piątek audycji pieśni i muzyki o treści

<sup>52</sup> Poprawnie: ks. Władysław Świątek (1902-1990), wyświęcony 17 X 1929, 1932-1938 wikariusz i katecheta w Wadowicach, opiekun organizacji młodzieżowych; w 1956 wstąpił do opactwa Cystersów w Jędrzejowie, 21 VII 1957 złożył śluby zakonne (o. Klemens). Zmarł w Jędrzejowie.

<sup>53</sup> Ks. Tadeusz Włodyga (1879-1963), ur. w Kętach, absolwent wadowickiego Gimnazjum, 1908-1912 katecheta w Wadowicach, od 1933 rezydent. – G. S t u d n i c k i, *Cmentarz*, s. 268-269.

<sup>54</sup> „Wici” – Związek Młodzieży Wiejskiej Rzeczypospolitej Polskiej, organizacja założona w 1928 r., związana ze Stronnictwem Ludowym, prowadziła działalność wychowawczą i kulturalno-oświatową.

wesołej, a tym bardziej o treści skocznej. W tym miejscu zabrał głos ks. dziekan i oświadczył nawet z oburzeniem, jak w czasie pogrzebu tutej[szego] obywatela p. Bałamuth<sup>55</sup> puścił radio z głośnikiem zagłuszającym głos śpiewu duchowieństwa o melodii skocznej do tego stopnia, iż rodzina zmuszona była do wniesienia zażalenia do Magistratu miasta.

P. Lempart stawiał wniosek, aby nie chodzić w niedziele do sklepów żydowskich za sprawunkami, bo chociaż jest zakaz nieotwierania [sic!] sklepów, to jednak Żydzi obchodzą ustawę i ukradkiem wpuszczają strony interesowane. Pan przewodniczący zamknął posiedzenie i oświadczył, iż na następną niedzielę o g. 10<sup>tej</sup> rano odbędzie się zebranie Zarządu i prosi o przybycie. Wadowice.

#### *Protokół*

ogólnego Zebrania Katolickiego Stow[arzyszenia] Mężów, odbytego w dniu 13 III 1938. Obecnych 52 członków i 3 kandydatów.

Po modlitwie p. Janik, instruktor ogrodniczy MTR<sup>56</sup> wygłosił odczyt o kulturze winorośli. Po odczycie p. prezes wygłosił dalszy ciąg odczytu o św. Całunie, po czym zakończono zebranie modlitwą. Sekretarz: Lewinger. Prezes: Opidowicz.

#### *Protokół*

ogólnego Zebrania Kat[olickiego] Stow[arzyszenia] Mężów, odbytego w dniu 10 IV 1938. Obecnych około 50 członków oraz 8 kandydatów.

Zebranie rozpoczęto modlitwą, po czym ks. asystent w zagajeniu złożył wszystkim obecnym życzenia świąteczne oraz wezwał do jak najliczniejszego wzięcia udziału w powitaniu Księcia Metropolity.

Pan prezes Opidowicz zapowiada, by wszyscy członkowie KSM ze sztandarem wzięli udział w uroczystej Mszy św. w dniu 17 bm. godz. 9 z okazji kanonizacji Andrzeja Boboli<sup>57</sup>. Dalej zapowiada p. prezes, że Księżę Metropolita przyjedzie we wtorek dnia 3 maja o godz. 16

<sup>55</sup> Chiel Bałamuth (ur. 1872), właściciel sklepu techniczno-elektrycznego w Rynku, prezes kahału w Wadowicach, radny miejski, założyciel i prezes Stowarzyszenia Kupców Żydowskich, członek zarządu Banku Ludowego. W 1942 r. wywieziony z żoną do obozu w Bełżcu i tam zamordowany.

<sup>56</sup> Małopolskie Towarzystwo Rolnicze.

<sup>57</sup> Św. Andrzej Bobola (1591-1657), jezuita, zamordowany przez Kozaków w 1657 r., kanonizowany 17 IV 1938 r. przez Piusa XI jako męczennik.

i KSM weźmie udział w powitaniu. W końcu zwołuje zebranie na dzień 6 maja godz. 16 i zapowiada, że na zebraniu tym Księżę Metropolita będzie obecny.

Z okazji zbliżających się Świąt przypomina p. prezes, że obowiązkiem każdego katolika jest popieranie firm katolickich oraz składa życzenia wesołych Świąt.

Pan radca Pawłowski wygłasza referat o życiu św. Andrzeja Boboli, którego wszyscy wystuchali z wielkim skupieniem i przejęciem. W ramach kwadransa religijnego wygłosił p. prezes Opidowicz dalszy ciąg odczytu o św. Całunie, po czym zebranie zakończono modlitwą. Sekretarz: Lewinger. Prezes: Opidowicz.

#### *Protokół*

ogólnego Zebrania KSM, odbytego w dniu 8 maja 1938 r. Zebranie rozpoczęto modlitwą, po czym p. prezes udzielił głosu p. instruktorowi rolniczemu Śliwie, który wygłosił referat o aktualnych zagrożeniach rolniczych, przedstawiając w ogólnych zarysach stan gospodarstwa rolnego naszego powiatu i wskazał główne środki zaradcze, którymi są komasacja gruntów, melioracja, hodowla bydła mlecznego, sadownictwo, organizacja zbytu a przede wszystkim oświata rolnicza.

Po referacie, który wzbudził olbrzymie zainteresowanie, wywiązała się ożywiona dyskusja, w której zabrali głos ks. dziekan, p. prezes, p. Wiktor, p. Stasiński, p. [brak nazwiska], p. Skowronek i inni.

Następnie p. prezes oraz ks. asystent omówili wizytację Księcia Metropolity, po czym ks. dziekan wezwał członków KSM do dalszej wytrwałej pracy dla sprawy Bożej.

Zebranie zakończono modlitwą. Sekretarz: Lewinger. Prezes: Opidowicz.

#### *Protokół*

ogólnego Zebrania KSM, odbytego dnia 11 czerwca 1938 r. Obecnych około 40 członków. Zebranie rozpoczęto modlitwą, po czym p. prezes udzielił głosu p. Mieczysławowi Lewingerowi, który wygłosił referat pt. „Jak chronić się przed pryszczyką”.

W ramach kwadransa religijnego p. prezes odczytał z miesięcznika „Na Wyżynie” artykuł pt. „Sojusz serc ludzkich z Boskim”.

Sekretarz zaznajomił zebranych z uchwałami kierownictwa, a w szczególności, że święto patronalne KSM postanawia obchodzić

w niedzielę 26 czerwca oraz podał program uroczystości. Dalej zawiadomił, że zgodnie z uchwałą kierownictwa, zorganizowana będzie biblioteka. Współpracę przy założeniu i prowadzeniu biblioteki zgłosili p. Camra Czesław i p. Spyra Jan.

P. prezes zapowiedział, że KSM weźmie udział w procesji Bożego Ciała. W tym celu wszyscy członkowie wraz ze sztandarem zbiorą się przed plebanią.

Następnie wygłosił p. prezes Opidowicz referat o ulgach w opłatach stemplowych przy kupnie realności.

Na wniosek p. wiceprezesa Pawłowskiego uchwalono wyasygnowanie 10 zł na odnowę figury Matki Boskiej w parku TUMWiO<sup>58</sup>.

Ks. dziekan oznajmił, iż Książę Metropolita w czasie wizytacji stwierdził znaczny wzrost katolicyzmu. Objawia się to między innymi żywotnością i wzrostem organizacji katolickich, jak KSM i KSMM. Następnie ks. dziekan złożył życzenia imieninowe p. prezesowi Opidowiczowi, po czym zakończono zebranie modlitwą. Sekretarz: Lewinger. Prezes: Opidowicz.

#### Protokół

ogólnego Zebrania KSM odbytego 10 lipca 1938. Obecni: prezes i około 70 członków. Sekretarz usprawiedliwił nieobecność.

Porządek dzienny: 1. Referat p. Śliwy, instruktora rolnicz[ego] OTR<sup>59</sup> z zakresu rolnictwa; 2. Wnioski i interpelacje.

Przed przystąpieniem do porządku dziennego prezes poświęcił gorące wspomnienia pamięci Walentego Dąbrowskiego, pierwszego sekretarza naszego Stowarzyszenia. Zmarły, mimo późnej starości, bardzo chętnie przyjął obowiązki sekretarza przy założeniu Stowarzyszenia, założył książki, które prowadził starannie, zajmował się gorliwie sprawami Stowarzyszenia, dbając o jego rozwój. Obecni uczcili jego pamięć przez odmówienie pacierza za spokój jego duszy. Następnie prezes zawiadomił zebranych o terminie odprawienia staraniem Stowarzyszenia Mszy św. za jego duszę.

<sup>58</sup> Towarzystwo Upiększania Miasta Wadowic i Okolicy powstało na wzór krakowskiego w roku 1912(?). Rada Miejska przekazała mu zakupione przez siebie tereny na tzw. Górnicy w celu założenia tam parku miejskiego. Prezesem Towarzystwa został adwokat Stanisław Kuzia, inicjator przedsięwzięcia.

<sup>59</sup> Okręgowe Towarzystwo Rolnicze.

Ad p. 1. P. Śliwa wygłosił dłuższy referat, w którym wykazał nagłą wprost potrzebę organizowania się drobnych rolników celem poprawy swego bytu małorolnego. W szczególności omówił znaczenie kółek rolniczych, które mają właśnie na celu podniesienie materialne i kulturalne swych członków. W dyskusji zabrało głos kilku członków, którzy poparli wywody referenta.

Ad p. 2. P. Lempart podnosi, że wspólne kąpienie się mężczyzn i kobiet w Skawie i plażowanie, jakie obecnie się odbywają, wywołują wśród ludności i młodzieży zgorszenie i oburzenie, i stawia wniosek potępiający tego rodzaju praktyki i wzywający Zarząd do poczynienia kroków, aby temu na przyszłość zapobiec. Wniosek wszyscy uchwalili.

Na tym zakończono zebranie modlitwą. Prezes: Opidowicz.

#### Protokół

ogólnego Zebrania KSM, odbytego dnia 18/9 1938. Obecni: prezes, wiceprezes, sekretarz i około 50 członków.

Zebranie rozpoczęto modlitwą, po czym p. Mieczysław Lewinger wygłosił referat o kasach bezprocentowych.

Po referacie ks. dziekan zwrócił się z apelem do członków KSM, by przy nadchodzących wyborach pamiętali o tym, że obowiązkiem każdego katolika jest głosować na katolików.

P. Lempart poruszył sprawę pogrzebów ubogich i postawił wniosek, by zwrócić się do Magistratu o zakupno karawanu, a w każdym razie, by na pogrzebie niesiono krzyż. Poruszył następnie kwestię bojkotu gospodarczego Żydów, zaznaczając, że tylko przez zatrzymanie się od czynienia zakupów u Żydów można unarodowić handel oraz zaznaczył, że mimo agitacji w tym kierunku, zdarzają się jednostki, które nawet w niedzielę czynią zakupy w żydowskich sklepach.

P. Stasiński przedstawił sprawę niszczenia cmentarza wojskowego i zwrócił się do Zarządu, by w sprawie tej poczynić odpowiednie kroki. P. Józef Bernaś zwrócił się do Zarządu o poczynienie starań w szkole, by dzieci katolickie nie siedziały razem z żydowskimi.

P. Prezes, odpowiadając na wszystkie interpelacje, oświadczył, że wszystkie poruszone dzisiaj sprawy, a to sprawę pogrzebów, szkoły i cmentarza wojskowego poruszy na posiedzeniu parafialnej Akcji Katolickiej.



Kończąc, wezwał p. prezes mężów katolickich, by przy wyborach poparli katolików i to nie katolików z metryki, ale prawdziwych, żyjących według zasad katolickich.

Zebranie zakończono modlitwą. Sekretarz: Lewinger. Prezes: Opidowicz.

### Protokół

z zebrania miesięcznego członków KSM w dniu 9 października 1938. Obecnych: ks. dziekan, prezes, wiceprezes i około 70 członków.

Porządek dzienny: 1. Przemówienie prezesa z okazji powrotu Śląska Zaolziańskiego<sup>60</sup> do Polski; 2. Kwadrans ewangeliczny; 3. Uroczystość Chrystusa Króla; 4. Sprawy bieżące.

Sekretarz nieobecny ze względu na odbywaną służbę wojskową.

Ad 1. Prezes w swoim przemówieniu dał wyraz radości powszechnej z powodu odzyskania Zaolzia i wniósł okrzyk na cześć Rz[eczpospolitej] Polskiej, pana prezydenta<sup>61</sup> i pana marszałka Rydza-Śmigłego<sup>62</sup>. Zebrani z zapalem powtórzyli trzykrotnie ten okrzyk.

Ad 2. Ks. dziekan jako asystent KSM omówił w kwadransie ewangelicznym Akcji z okazji tego, że obecnie jest miesiąc październik i że Komitet Arcybiskupi zarządził Tydzień Miłosierdzia, znaczenie i błogosławione skutki różańca św. i miłosierdzia chrześcijańskiego, i zachęcił zebranych do częstego odmawiania różańca i do wykonywania uczynków miłosiernych.

Ad 3. Prezes omówił znaczenie uroczystości Chrystusa Króla i wezwał wszystkich członków do wzięcia udziału gremialnego w nabożeństwie i w pochodzie w dniu tej uroczystości odbyć się mających.

Ad 4. Prezes zawiadomił, że Rada Kościelna uchwaliła składki na potrzeby kościoła parafialnego w Wadowicach, uzasadnił konieczność uiszczania takich składek i zachęcił członków do składania ich

<sup>60</sup> Zaolzie, leżąca na zachód od rzeki Olzy część Śląska Cieszyńskiego, od 1918 r. w granicach Czechosłowacji, na początku października 1938 r. – po układzie monachijskim – przyłączona do Polski, po 1945 r. ponownie w granicach Czechosłowacji (obecnie: Czech).

<sup>61</sup> W latach 1926-1939 prezydentem RP był prof. Ignacy Mościcki (1867-1946), związany z liberalnym skrzydłem obozu sanacyjnego. Zmarł na emigracji w Szwajcarii.

<sup>62</sup> Edward Rydz-Śmigły (1886-1941), bliski współpracownik Józefa Piłsudskiego, 1921-1935 inspektor armii, od 1935 generalny inspektor sił zbrojnych, od 1936 marszałek Polski, 17 IX 1939 udał się do Rumuni, w 1941 potajemnie wrócił do kraju.

w kwotach przez Radę Kościelną wyznaczonych. Nad składkami rozwinęła się dyskusja, w której zabierali głos ks. dziekan i inni członkowie. Wypowiedziano się za koniecznością uiszczania tych składek i radzono, aby także wprowadzić opłaty od miejsc siedzących w kościele. Ks. dziekan oświadczył, że tę sprawę przedłoży Radzie Kościelnej do rozpatrzenia.

Na tym obrady zakończono. Prezes: Opidowicz.

### Protokół

z zebrania miesięcznego członków KSM w dniu 13 listopada 1938. Obecni: ks. dziekan, prezes, wiceprezes i około 50 członków. Sekretarz usprawiedliwił swą nieobecność ze względu na bliski termin egzaminu adwokackiego.

Program: 1. Kwadrans religijny; 2. Referat p. Edwarda Kontnego, em[erytowanego] kapitana, pt. „Wpływ Akcji Katolickiej na psychikę społeczeństwa polskiego”; 3. Biblioteka KSM; 4. Sprawy bieżące.

Ad 1. Ks. dziekan, biorąc asumpt z artykułu zamieszczonego w „Przewodniku Katolickim”<sup>63</sup> pt. „Dotknęła nas ręka Pańska”, w którym autor przedstawia, że Czesi po uzyskaniu niepodległości wystąpili wrogo przeciw religii katolickiej, usuwając np. z miejsca publicznego statuetkę M[atki] B[ożej], od dawna tam stojącą, na jakiś zapadły ką, a stawiając na jej miejsce posąg Husa<sup>64</sup>, i dlatego doznali oni klęski rozbioru<sup>65</sup>, wykazał, że P. Bóg rządzi i opiekuje się tak narodami, jak i poszczególnymi ludźmi, i że tylko w oparciu o Boga mogą ludzie i narody spoglądać spokojnie w swą przyszłość.

Ad 2. P. Edward Kontny w dłuższym przemówieniu wykazał wpływ Akcji Katolickiej na usposobienie społeczeństwa. Ona podnosi moralność społeczeństwa, uczy oceniać dobra materialne, uświadamia, jak żyć i pracować, zwalcza prądy przeciw religii i etyce chrześcijańskiej, jak komunizm, socjalizm, masonerię, podnosi świadomość narodową. Wpływ AK jest doniosły, skutki jej są dla społeczeństwa błogosławione, powinna ona obejmować jak najszersze warstwy ludności.

<sup>63</sup> W.CH., *Ręka Boża dotknęła nas!*, „Przegląd Katolicki” nr 46:1938, s. 772-773.

<sup>64</sup> Jan Hus (ok. 1571-1415), czeski reformator religijny i bohater narodowy, zwolennik unarodowienia Kościoła; jego nauka została potępiona na soborze w Konstancji, a on sam spalony na stosie.

<sup>65</sup> Aluzja do układu monachijskiego, podpisanego 30 IX 1938 r. przez Niemcy, Włochy, Francję i Wielką Brytanię, który upoważniał Niemcy do aneksji Sudetów czeskich.

Ad 3. Prezes zawiadomił obecnych, że została otwarta z dniem dzisiejszym biblioteka KSM. Ma ona na celu podniesienie uświadczenia religijnego, stąd też przeważają w niej książki treści religijnej. Są również i książki rolnicze, bo znaczna część członków należy do rolników. Zachęcał do korzystania z tej skromnej biblioteki i podał niektóre wskazówki co do wypożyczania książek. Książki wypożycza się zaraz po zebraniu miesięcznym, za wypożyczenie książki na miesiąc płaci się 5 gr. Z funduszu, jaki się zbiera, będzie się oprawiać i zakupywać książki.

Ad 4. P. Gruszecki przypomniał, że należy w tym miesiącu odprawić Mszę św. za dusze zmarłych członków. Podnoszono różne drobne sprawy, między innymi zauważono, że razi to umysł katolicki, gdy na plakatach oznajmujących uroczystości narodowe, jest napisane, że nabożeństwa odbędą się w kościele parafialnym i w synagodze. Prezes: Opidowicz.

#### *Protokół*

ogólnego Zebrania KSM w Wadowicach z dnia 11 XII 1938 r.

Po modlitwie p. instruktor OTR Śliwa wygłosił referat o hodowli bydła w małych gospodarstwach, uwzględniając szczególnie w swym referacie kwestię pielęgnacji i żywienia bydła mlecznego w okresie zimowym. Po referacie wywiązała się ożywiona dyskusja, w której zabrali głos ks. dziekan Prochownik, p. Skowronek i p. Stasiński.

Następnie p. kpt. Kontny wygłosił referat pt. „Uświęcenie własne”. Po referacie p. prezes Opidowicz omówił sprawę bieżącą.

P. Skowronek starszy poruszył sprawę datków kościelnych, twierdząc, że datki te nie zostały należycie rozłożone, tak że niektórych zbyt obciążają, inni zaś mają wymiary za niskie w stosunku do swego majątku czy też dochodu. Odpowiedział na to p. prezes, podnosząc, że żadne ludzkie dzieło doskonałe być nie może. Komitet Kościelny ustalając datki, kierował się jak najlepszą wolą i nikogo skrzywdzić ani zbyt obciążyć nie chciał. O ile mimo to komuś wyznaczono zbyt wysokie opłaty, które zresztą nie są przymusowe, to powinien zwrócić się z tym czy do ks. dziekana, czy też do Rady Kościelnej i sprawa będzie zaraz załatwiona.

Modlitwą posiedzenie zakończono. Sekretarz: Lewinger. Prezes: Opidowicz.

[1939]

#### *Protokół*

Walnego dorocznego Zebrania KSM, odbytego 8 stycznia 1939. Obecni: ks. dziekan, prezes i około 60 członków.

Program: 1. Zagajenie; 2. Odczytanie i przyjęcie protokołu z poprzedniego dorocznego Zebrania; 3. Sprawozdanie z działalności kierownictwa za rok 1938; 4. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej; 5. Dyskusja nad tymi sprawozdaniami; 6. Udzielenie absolutorium kierownictwu; 7. Program pracy na rok przyszły; 8. Wolne wnioski.

Po zagajeniu prezes odczytał protokół z ogólnego dorocznego Zebrania z dnia 9 stycznia 1938, który bez dyskusji przyjęto.

Ad 3. Prezes w nieobecności sekretarza, który usprawiedliwił swą nieobecność, złożył sprawozdanie z działalności kierownictwa za rok ubiegły. Następnie podniósł, że koniec roku a początek nowego to chwila poważna, w której każdemu nasuwają się różne refleksje. Obejmuje się myślą rok ubiegły, wszystkie przeżycia i wydarzenia. A stoi się przed Nowym Rokiem jakby przed wielką niewiadomą. Odczuwa się lęk przed przyszłością. Atoli my katolicy i członkowie KSM możemy być spokojni, bo jesteśmy pod szczególną opieką naszego patrona N[ajświętszego] Serca Jezusowego.

Z końcem roku narzuca się mimo woli pytanie, czy Stowarzyszenie spełniło w ubiegłym roku swój cel? Łatwo jest postawić pytanie, ale trudno na nie odpowiedzieć. Cóż jest celem naszego Stowarzyszenia? Zasadniczym celem jest budowanie i podtrzymywanie życia Bożego w członkach, to dążenie, aby każdy członek był tym życiem przepojony, aby myślał i działał po katolicku i ducha katolickiego szerzył wśród swego otoczenia. Czy jest ten duch katolicki w każdym członku KSM? Na to odpowiedź jest trudna, bo sprawa życia Bożego w każdym człowieku to sprawa wprost między nim a Bogiem. Stąd też odpowiedź na zasadnicze pytanie, czy KSM spełniło swój cel, jest trudna. KSM stara się budzić i rozwijać życie wewnętrzne u swych członków przez zebrania miesięczne, na których są wygłaszane przez ks. asystenta kwadransy ewangeliczne, wygłaszane referaty treści religijnej, omawiane różne sprawy ze stanowiska katolickiego, wreszcie przez bibliotekę obejmującą książki o treści religijnej. Niejednemu się wydaje, że Stowarzyszenie nic nie robi, że tylko „się gada.” A jednak te wszystkie środki są jakby ziarna Boże rzucane na rolę dusz, które

spowodują rozrost życia wewnętrznego, o ile członkowie poddadzą się działaniu łaski Bożej i z tą łaską będą pracować. Do postępu duchowego potrzeba zaparcia siebie samego i współpracy człowieka. Na pytanie, czy Stowarzyszenie w ubiegłym roku spełniło swoje zadanie, możemy dać jedynie odpowiedź w przybliżeniu, wnioskując z zewnętrznych oznak. Nie można wziąć za tę oznakę ilości członków, bo niestety, wielu członków straciło z KSM wszelki kontakt, nie biorąc żadnego udziału w jego życiu. Tych trzeba będzie wykreślić z listy członków.

Zebrania miesięczne odbywały się regularnie. Nie odbyło się tylko w sierpniu, bo właśnie na niedzielę zebrania przypadła uroczystość kalwaryjska, w której wielu członków wzięło udział. Podnieść jednak należy, że członkowie czynni chodzili licznie na zebrania. Kwadransów religijnych było 5, referatów treści religijnej 3, było 8 referatów na tematy ogólne, a zwłaszcza ze spraw rolniczych. Referaty rolnicze prowadził p. instruktor rolniczy Śliwa, a były rzeczowe, interesujące i pięknie wygłoszone. Na tym miejscu należy mu się za pracę jego złożyć serdeczne podziękowania. Również i inni referenci, jak p. Mieczysław Lewinger, który omawiał sprawę pryszczycy i podawał środki zaradcze, i sprawę kas bezprocentowych, zasługują na uznanie i podziękowanie. Na zebraniach omawiano różne sprawy z punktu widzenia katolickiego i sprawy lokalne.

Jako dodatni objaw życia Stowarzyszenia trzeba uznać uroczystość Serca P. Jezusa, jaką urządza specjalnie w swej świetlicy Stowarzyszenie co roku w czerwcu w najbliższą niedzielę po głównym święcie Serca P[ana] J[ezusa]. W ubiegłym roku była ta uroczystość podniosła i robiła duże wrażenie. Członkowie bardzo licznie wzięli w niej udział. Na nabożeństwie specjalnym o godz. 9 rano w kościele parafialnym przystąpili oni do Stołu Pańskiego, po czym w swej udekorowanej kwiatami świetlicy przed obrazem Serca P[ana] J[ezusa] odmówili pod przewodnictwem ks. dziekana litanię do Serca P[ana] J[ezusa], ponowiono ślubowanie, a po przemowie odpowiedniej ks. dziekana odśpiewano pieśni do Serca P[ana] J[ezusa] i pieśń „Boże coś Polskę”. Najświęstszemu Sercu P[ana] J[ezusa] jako patronowi należy się głęboki hołd i gorące podziękowanie za opiekę i łaski udzielone w ubiegłym roku naszemu Stowarzyszeniu.

Stowarzyszenie brało również udział w wielu uroczystościach kościelnych i narodowych. W listopadzie ubiegłego roku została uru-

chomiona mała biblioteczka, zawierająca książki treści religijnej dla podniesienia uświadczenia religijnego, a nadto z uwagi na to, że większa ilość członków należy do stanu rolniczego, i książki treści rolniczej. Stow[arzyszenie] założyło ją wyłącznie swym kosztem, a pożyczka się książki po zebraniach niedzielnych biorąc 5 gr za książkę pożyczoną na miesiąc. Tak się przedstawia w zarysie działalność KSM w r. 1938. Czy Stowarzyszenie spełniło w ubiegłym roku swój cel? – to zostawił prezes osądowi członków.

Podniósł w końcu prezes, że pole pracy dla Stow[arzyszenia] jest wielkie. Nie ma zastępów KSM po wsiach, dlatego ogół mieszkańców wsi trzyma się z dala od AK. Również z samego miasta należy drobna część robotników, mieszczaństwa i inteligencji. Ale jeden człowiek tej pracy nie podoła, musi znaleźć się przynajmniej kilku ludzi związanych jedną myślą służenia sprawie Bożej i zapalonych do tej pracy. Wezwał również prezes członków o współpracę.

Następnie zabrał głos skarbnik p. Skowronek i złożył sprawozdanie finansowe za rok ubiegły. Pozostałość z r. 1937 wynosiła kwotę 291 zł 59 gr; przychód z r. 1938 wynosił kwotę 217 zł 70 gr; razem przychód 509 zł 29 gr; wydatki wyniosły 219 zł 53 gr; saldo na rok 1939 289 zł 74 gr.

Ad 4. Członek Komisji Rewizyjnej p. Leń stwierdził, że Kom[isja] Rew[izyjna] zbadała rachunki i książki, że znalazła wszystko w porządku i dlatego wnosi o udzielenie absolutorium Zarządowi za rok 1938.

Ad 5. Dyskusję nad sprawozdaniem rozpoczął ks. dziekan, oświadczając, że widać postęp w Stowarzyszeniu, choćby wziąć pod uwagę na stan materialny Stowarzyszenia. Jest postęp i w życiu wewnętrznym, bo środki jakich używa Stow[arzyszenie], jak referaty itp. – budzą i wyrabiają ducha katolickiego, tylko tego wniosku nie da się namacalnie stwierdzić, jak nie można stwierdzić wzrostu rośliny, a przecież wie się, że ona rośnie. Również Komunia św. nie robi ludzi od razu świętymi, lecz powoli wpływa na rozwój życia duchowego. Stwierdza, że kierownictwo spełniło swój obowiązek i oświadcza, że wielu członków odstąpiło, bo może nie stać ich na płacenie wkładek – na wsi bowiem jest wielka bieda i radykalizacja wsi postępuje.

Wnosi więc, aby z powodu niepłacenia składek nie skreślać członków z listy, udzielić ogólnej amnestii dla niepłacących. Skarbnik p. Skowronek odpowiedział, że w Stowarzyszeniu zostało ustalone, że

kto nie może z powodu ubóstwa wpłacać składek, ten może udać się do prezesa, który ma prawo zwolnić członka od wpłacania składek. Lecz wielu członków tego nie robi, a wielu też w ogóle nie pokazuje się. Tych więc członków należy wydalic. Prezes poparł stanowisko p. skarbnika i oświadczył, że kierownictwo rozpatrzy tę sprawę. Wniosek p. Wiktora uchwalono.

Ad 6. Uchwalono jednomyślnie udzielenie absolutorium kierownictwu za rok 1938.

Ad 7. Co do programu pracy na rok 1939 zaznaczył prezes, że stosownie do tegorocznego hasła AK, na każdym zebraniu będą odczytywane i omawiane obrady Synodu Plenarnego<sup>66</sup>, i że będzie się starał, żeby do programu każdego zebrania weszło sprawozdanie z ruchu katolickiego w świecie za ubiegły miesiąc. Będzie również udostępniany [?] katalog na zebraniach, aby przekonać się o pilności członków.

Ad 8. Poruszono różne drobne sprawy. I tak na wniosek p. Wiktora ustalono, aby sporządzić spis członków biernych i dać go ks. dziekanowi, który przy sposobności kolędy może z niejednym pomówić i zachęcić go do powrotu.

Kilku członków wypowiedziało się przeciw chórowi kościelnemu, którego śpiew nie podoba się. Natomiast wyrażono uznanie dla ks. kan. Włodygi za urządzenie dnia 6 bm. na nabożeństwie o godz. 9 śpiewu kolęd przez dzieci z akompaniamentem smyczkowej muzyki wojskowej.

Ks. dziekan odpowiedział, że najlepiej jest wtedy, gdy wszyscy ludzie zebrani w kościele śpiewają razem i to pieśni dostrojone do poszczególnych części ofiary Mszy św. Atoli tego w Wadowicach nie da się przeprowadzić, bo wierni rekrutują z różnych warstw społecznych, stąd jest niemożliwym zharmonizować ten śpiew. Usiłowania w tym kierunku i próby nie dały żadnego rezultatu, bo ludzie zaproszeni do ćwiczeń w śpiewie nie uczęszczali regularnie. Podniesiono, że w czasie targów nie powinny stać kramy żydowskie przed frontem kościoła i blisko niego, tylko dalej. Ks. dziekan przyrzekł w tej sprawie interweniować w Magistracie.

<sup>66</sup> I Synod Plenarny w Polsce odbył się na Jasnej Górze w dniach 26 – 27 sierpnia 1936 r. pod przewodnictwem papieskiego legata, kardynała Franciszka Marmagiego. Jego uchwały, zatwierdzone przez Stolicę Apostolską, obowiązywały od 16 VI 1938 r.

Stwierdzili niektórzy, że młodzież zna bardzo mało katechizm, że pierwszej księża przyjeżdżali na wieś i uczyli katechizmu. Ks. dziekan odpowiedział, że było tak dawniej, a to dlatego, że nie było szkół we wsiach. Dziś w każdej wsi jest szkoła, młodzież ma możliwość nauczyć się dobrze katechizmu, i jeżeli go później zapomina, to dlatego, że się nim nie interesuje i nie uświadamia się religijnie.

Zauważono, że należy usunąć plagę tzw. kołędników, którzy profanują najśw[ietszą] tajemnicę Narodzenia Pańskiego, zachowując się brutalnie, wstępując do mieszkań, handli i sklepów żydowskich, tam śpiewają kolędy, domagając się datków, czym sami Żydzi się gorszą.

Postanowiono w roku bieżącym w odpowiednim czasie interweniować u władz szkolnych i politycznych, aby usunąć tą plagę.

Na tym obrady zakończono. Prezes: Opidowicz.

#### *Protokół*

spisany na Zebraniu ogólnym KSM w dniu 12 II 1939 r. Obecni: ks. dziekan, prezes, sekretarz i około 60 członków.

Z powodu śmierci Ojca św. p. prezes wygłosił dłuższe przemówienie poświęcone Jego życiu i działalności, po czym na znak żałoby zebranie zamknięto. Sekretarz: Lewinger. Prezes: Opidowicz.

*Zebranie KSM w dniu 12 II 1939 nie odbyło się, ponieważ wszyscy członkowie wzięli udział w akademii papieskiej oraz w uroczystej dekoracji p. prezesa Opidowicza krzyżem Pro Ecclesia et Pontifice.*

#### *Protokół*

z miesięcznego Zebrania KSM w dniu 16/4. Obecni: ks. dziekan i około 60 członków. Sekretarz z powodu odbywania służby wojskowej nieobecny. Na zebraniu jest p. Józef Machalica, dyrektor Spółki Rolnej, jako prelegent.

Ks. dziekan odbył kwadrans religijny. Mówił z okazji uroczystości Zmartwychwstania Pańskiego o wierze św. Następnie zawiadomił ks. dziekan zebranych o uchynieniu interdyktu, wydanego przed paru laty na adwokata dr. Józefa Putka<sup>67</sup> z Choczni oraz zachęcał zebranych,

<sup>67</sup> Józef Putek (1892-1974), ur. w Wadowicach, doktor praw, adwokat, działacz ruchu ludowego, publicysta, wójt Choczni, poseł na Sejm RP, 1939-1945 więziony przez Niemców, po wojnie poseł do Krajowej Rady Narodowej i do Sejmu, autor kilku

aby dzieci sobie znane, które nie chodziły do szkoły i dotąd nie przystąpiły do Komunii św., zachęcali do wzięcia udziału w naukach, jakie dla takich dzieci mają się odbyć na plebanii, aby je przygotować do przystąpienia do Stołu Pańskiego.

Na każdym zebraniu mają być podane do wiadomości ważniejsze wydarzenia z życia katolickiego za ubiegły miesiąc. Prezes odczytał przemówienie Ojca św., wygłoszone w dniu Zmartwychwstania Pańskiego, o pokoju i list ks. kard. Hlonda o Akcji Katolickiej w Polsce. P. dyrektor Machalica wygłosił odczyt o stosunkach gospodarczych w Polsce, po czym przeszedł na teren miasta Wadowic i okolicznych wsi, omawiając położenie gospodarcze ludności w tych miejscowościach i zachęcając do popierania bezprocentowej chrześcijańskiej kasy w Wadowicach, a rolników do założenia Kółka Rolniczego, przynoszącego wielkie korzyści członkom. Odczyt, wypowiedziany ze swadą oratorską i z głębokim przekonaniem, wywarł silne wrażenie na zebranych. Wywiązała się na temat odczytu dyskusja, w której zabierali głos: p. Lempart, Gracjasz, prezes i inni. Prezes podziękował prelegentowi za ten odczyt.

W końcu prezes zachęcił zebranych, tych, którzy mają wolny czas, do wzięcia udziału w kursie bibliotekarskim, jaki ma się odbyć 20/4 br. w Domu Katolickim. Niektórzy członkowie poruszyli niektóre mniejsze sprawy, po czym zebranie zamknięto. Prezes: Opidowicz.

#### Protokół

z Zebrania miesięcznego KSM w dniu 14/5 1939. Obecni: ks. dziekan, prezes i około 70 członków. Sekretarz z powodu wyjazdu nieobecny.

Po odczytaniu protokołu z ostatniego zebrania odprawił ks. dziekan kwadrans religijny, biorąc za temat postać św. Stanisława, biskupa krakowskiego. Następnie, z okazji rocznicy wydania encyklik społecznych „Rerum novarum” i „Quadragesimo anno”, wygłosił odnośny referat emer[ytowany] kapitan p. Edward Kontny. Po omówieniu kilku trudniejszych spraw posiedzenie zamknięto. Prezes: Opidowicz.

książek; zwalczał wpływy Kościoła w życiu publicznym. Zmarł w Choczni. Putek został obłożony interdyktem 29 IV 1928 r. przez abpa Adama Stefana Sapiechę za powtarzające się nieuprawnione ingerencje w życie miejscowej parafii, m.in. jako wójt ustanowił w swojej gminie cennik za usługi religijne, wtargnął na dzwonnice i opieczętował dzwony, zakupione przez parafię i poświęcone przez arcybiskupa w roku poprzednim. – Zob. „Dzwon Niedzielny” 1928, s. 306-307, 342.

#### Protokół

z Zebrania miesięcznego KSM, odbytego 11/6. Obecni: ks. dziekan, prezes i około 60 członków. Sekretarz z powodu wyjazdu nieobecny.

Po odczytaniu protokołu z ostatniego zebrania, który przyjęto, ks. dziekan odbył kwadrans religijny i mówił o Najśw. Sakramencie, a to z okazji uroczystości Bożego Ciała. Następnie p. kap[itan] Kontny wygłosił referat o znaczeniu i potrzebie katolicyzmu w życiu narodu polskiego i poszczególnego człowieka.

Po tym przystąpiono do omówienia spraw bieżących. Prezes zwrócił uwagę członkom, że na dzień 18 bm., tj. na przyszłą niedzielę przypada święto patronalne KSM, tj. uroczystość Najśw. Serca Pana Jezusa, którą Katolickie Stowarzyszenia Mężów obchodzą w najbliższą niedzielę po kościelnej uroczystości Najśw. Serca P[ana] J[ezusa]. Postanowiono, że odbędzie się w tym dniu, tj. 18 bm., nabożeństwo w kościele parafialnym o godz. 9, na którym przystąpią członkowie do Stołu Pańskiego, po czym członkowie zgromadzą się w świetlicy, gdzie odbędzie się skromna uroczystość przed obrazem Najśw. [Serca] P. Jezusa.

Już ks. dziekan, po skończeniu kwadransa religijnego, przed swym odejściem, gdyż miał wygłosić kazanie na sumie, podniósł z ubolewaniem, że uczennice tutejszego gimnazjum ćwiczą na stadionie sportowym na widoku publicznym w strojach gimnastycznych, które wywołują zgorszenie. Tę sprawę podniósł i p. Lempart. Prezes oznajmił, że tą sprawą zajmie się parafialna A[kcja] Kat[olicka]. P. Lempart podniósł również, że nie dzwonią biednym ludziom podczas ich pogrzebu albo dzwoni się niedbale, że spotkał się z uzaleniami niektórych ludzi lub ich dzieci, którzy złożyli w swoim czasie ofiarę na dzwony, że ich nazwiska zostały na tablicy, na której zostały wryte nazwiska ofiarodawców, zakryte przez szafę biblioteczną stojącą w kościele. Prezes przyrzekł te dwie sprawy podać do wiadomości ks. dziekana.

Na tym zebranie zakończono. Prezes: Opidowicz.

\* \* \*

CZESŁAW GIL

## Minutes from the meetings of the Wadowice Branch of the Catholic Association of Men (1935–1939)

### Summary

The Catholic Association of Men was founded in Wadowice in 1935 as the fourth column of the Catholic Action, which was introduced into the Wadowice parish in 1925 (between 1925 and 1930 it acted under the name Catholic League). The book of minutes from the meetings of the Association has been preserved in the archives of the Parish Church of the Presentation of the Blessed Virgin Mary at the Temple. The minutes throw light on some fascinating aspects of the life of one parish community – the struggle with apathy and routine, the dedication of a small group of activists, attempts at revitalizing people's religious life, everyday life of a small town, residents' reactions to great events in Poland and in the world. This unique document offers us a glimpse of the generation of Karol Wojtyła parents' and the environment which conditioned his upbringing and education.

*Translated by A. Branny*